Kraków

Dziś [illegible] n.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 101. Lwów, Środa 5. Maja 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 18. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Nadzieje, które się nie ziszczą.

(Od naszego koresp. warszawsk.)

Warszawa, 2 maja.

Radosne echo berlińskie na wieść o układzie niemiecko - sowieckim, zostało ocenione należycie w Londynie. Wszystkie mętne wyjaśnienia i wykręty półoficjalne nie zmieniają faktu, że **Niemcy, nie zrezygnowawszy z wejścia do Ligi, dały się użyć jako narzędzie do tworzenia azjatyckiej Ligi Narodów.**

Można teraz bez przesady stwierdzić, że **Sowiety mają zupełnie wyraźną linję postępowania.** Boją się wciąż konsolidacji Europy, celowo dążą do rozbicia państw bałtyckich, chcą — jednem słowem — rozsadzić wszystkie te spoidła, na których Europa powojenna opiera swoją konsolidację.

Moskwa doszła do mistrzostwa w **kłóceniu państw europejskich. — Przeciwstawianie sobie tych państw** wygrywanie ich przeciwieństw **stało się częścią składową moskiewskiego kanonu dyplomatycznego.** — Jeżeli mimo to znakomita większość państw świata, zorganizowana w Ligę Narodów, obstaje przy postanowieniach paktu Ligi — to **śmiertelni wrogowie tej Ligi muszą wszelkiemi siłami dążyć do podważenia podstaw istnienia Ligi.**

Jest więc **układ sowiecko-niemiecki przedewszystkiem skierowany przeciwko Anglji,** przeciwko jej posiadłościom azjatyckim, przeciwko jej wielkomocarstwowemu stanowisku w świecie. Moskwie, najwyraźniej lepiącej pod swojem przewodem **azjatycką Ligę Narodów,** udało się przylepić część Europy — Niemcy — do ogona tej koncepcji.

Jest to więc **gra w „wielką politykę",** gra, znakomicie odpowiadająca rosyjsko-sowieckim ambicjom imperjalistycznym. Układ berliński musi więc wywołać **odpowiednie konsekwencje w stosunkach europejskich.**

Nas jednak interesuje sprawa, w jakim **stopniu układ ten skierowany jest przeciw Polsce?** Nie ulega dla nikogo w Polsce wątpliwości, że sam fakt pogłębienia **paktu z Rapallo** jest dla Polski zjawiskiem ujemnem.

Tajne klauzule układu berlińskiego zapewne zawierają niejedno pobożne życzenie, nas blisko obchodzące. Ale wszelki traktat jest tylko prawnem ujęciem, **formułką, tego, co dzieje się w danej chwili.** W danym wypadku, gdy mamy do czynienia z wielkim nieznajomym, z Rosją, **niema nic ryzykowniejszego, jak budowanie pewnych planów na przewidywanym rozwoju wypadków w kraju.** Kto może wiedzieć, co będzie za rok w Rosji?

W tej chwili **gmach gospodarczy w kraju doktryny komunistycznej wali się.** Wszystko rozsprzęga się, wszystko, co się nazywa organizacją aparatu państwowego — cofa się wstecz. Kolejnictwo, przemysł, produkcja, waluta — wszystko to jest obecnie troską rządu. **Gmach sowieckiego ustroju nigdy nie stał zbyt mocno, ale obecnie poprostu stoi pod znakiem zapytania.** Czy Sowiety naprawdę mogą w takich warunkach pozwolić sobie na niebezpieczny luksus nieobliczalnych następstw **zaczepienia Polski w jakiejkolwiek formie?**

Kto zna prawdziwe położenie wewnętrzne państwa Sowietów, ten przecież wie, jaką **część składową poufnych rozważań i trosk kierowniczych polityków sowieckich stanowi — obawa przed wojskiem polskiem.** Dlatego nie sądzimy, aby rząd sowiecki naprawdę — pomimo układu berlińskiego — mógł sobie pozwolić na **ryzyko pogorszenia stosunków z Polską.** Nie opłaci mu się to — poprostu, nie warto...

A im bardziej Niemcy odczuwać zaczną nacisk angielski, spowodowany wyraźnym frontem antiangielskim ostatniego posunięcia dyplomatycznego p. Stresemanna, tem wyraźniej **zaczną nas bolszewicy przekonywać, że właściwie nic nie czynią przeciwko nam.** Układ berliński, który w szeregach jawnych i ukrytych hakatystów wywołał taki jednomyślny zachwyt, uzewnętrznił tylko tkwiące w pewnych warstwach narodu niemieckiego nadzieje pokładane w Rosji. Nas ani to zaskoczyło, ani przeraziło,. Mimo wszystko, Europa żyje obecnie w innej epoce, niż za czasów Katarzyny—Fryderyka. A i znaczenie Polski, jej siły państwowej, uświadomienia patrjotycznego jej ludu jest zupełnie inne niż ongi. Kolos na glinianych nogach, rządzony przez czerwoną oligarchię, nie przestał być kolosem niezorganizowanym...

Wręb.

—oo—

Dziś rząd p. Skrzyńskiego poda się do dymisji.

Interwiew „Kurjera Lwowskiego" z premjerem. Ostatnim aktem rządu, przed dymisją, będzie załatwienie projektu ustawy o nacz. władzach wojsk.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 maja.

„Korespondent „Kurjera Lwowskiego" rozmawiał dziś z p. **premjerem Skrzyńskim** na temat najbliższych wypadków.

Pan premjer oświadczył, że jutro na godz. 10 rano zwołuje Radę Ministrów, która między innymi ma powziąć **ostateczną decyzję w sprawie nowego projektu ustawy o reorganizacji naczelnych władz wojsk.**

Premjer Skrzyński stwierdza, że **najszybsze załatwienie tej sprawy uważa za konieczność państwową** i ma nadzieję, że **Rada Ministrów** jutro ostatecznie przedstawiony sobie **projekt zaakceptuje.**

Z kolei zapytuje koresp. Wasz, **jaki będzie dalszy los gabinetu.**

— **W godzinach popołudniowych złożę imieniem całego Rządu, na ręce p. Prezydenta Rzeczypospolitej, podanie o dymisję** — odpowiada p. premjer.

Z kolei przechodzimy do sprawy **wypadków majowych.**

— Byłem w tłumie — mówi p. premjer Skrzyński i **nigdzie nie zauważyłem aby masy wrogo odnosiły się do policji. Że nastrój histerji,** który ogarnął pewne sfery przed dniem 1-szego maja był **niczem nieuzasadniony,** wykazały wypadki tego dnia.

W końcu p. premjer wyraził się **z uznaniem o zachowaniu się władz administracyjnych i bezpieczeństwa publicznego** w tak gorącym dniu.

—xo ox—

P. Marsz. Rataj najpoważniejszym kandydatem na stanowisko Prez. Ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 maja.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że **w dniu wtorkowym** zagajonem będzie oficjalnie **przesilenie rządowe.**

Narazie **nie wyłoniła się żadna realna koncepcja rozwiązania przesilenia,** utrzymuje się jednak przekonanie, że **najbardziej predystynowaną osobą do utworzenia przyszłego gabinetu jest p. Marszałek Rataj,** która to kandydatura jest również **dobrze widzianą w stronnictwach opozycyjnych.**

Wyrok w sprawie szpiegowskiej Illinicza i tow.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 3 maja.

Dziś zapadł wyrok w **sprawie szpiegowskiej Illinicza i tow. Illinicz** skazany został na **6 lat więzienia, Stokowska na 4 lata.** Oskarżony **Lamche został uniewinniony.**

Rozprawa odbywała się **przy drzwiach zamkniętych.** Niezależnie od tej sprawy, w której Illinicz był oskarżony **o szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych, będzie on jeszcze odpowiadał karnie za nadużycia,** jakie popełnił w swoim czasie w **„Związku Handlowym rolników polskich".**

—oo—

P. FR. SOKAL BĘDZIE ODWOŁANY Z GENEWY (?).

(Telef. od naszego koresp.)

Warszawa, 3 maja.

Dzisiejszy organ N. P. R. „Głos Codzienny" notuje pogłoskę, jakoby **delegat polski w Lidze N. p. Fr. Sokal miał zostać odwołany.** Najpoważniejszą trudnością **w zrealizowaniu** tej sprawy jest **znalezienie odpowiedniego następcy.**

—oo—

Projekt reorganizacji Rady L. N.

Berlin, 3. 5. (PAT). „Voss. Zeitung" dowiaduje się, że rozmowy — przeprowadzone przez rządy mocarstw — miały doprowadzić do następującego **projektu składu Rady Ligi Narodów,** który ma być przedmiotem rozważań w komisji Ligi Narodów do spraw reorganizacji Rady Ligi.

Rada Ligi miałaby się składać z członków trzech kategorji, a mianowicie:

1. **Ze stałych członków,** do których należeć będą tylko wielkie mocarstwa.
2. **Półstałych,** obieranych na 6 lat z prawem ponownego wyboru.
3. **Niestałych,** wybieranych na 3 lata, bez prawa ponownego wyboru.

—oo—

ODSZKODOWANIA DLA BYŁYCH PANUJĄCYCH W NIEMCZECH.

Berlin, 3. 5. (PAT). Gabinet Rzeszy opracował wczoraj własny projekt ustawy o **odszkodowaniach dla b. rodzin panujących,** który został dziś złożony radzie państwa.

—oo—

WYROK NA SPISKOWCÓW NA KRÓLA HISZPAŃSKIEGO.

Barcelona, 3. 5. (PAT). W procesie przeciw Katalończykom, oskarżonym o **udział w spisku na króla Alfonsa, zapadł wyrok, skazujący trzech oskarżonych na dożywotnie więzienie, trzech na karę więzienia przez dwanaście lat,** zaś **dwóch uniewinniono.**

Sprawy polskie w prasie zagranicznej.

Lwów, 4 maja.

„Germanja“ w artykule wstępnym pod tyt. „Das Schicksal der polnische Handelflotte”, **szczegółowo** omawia dotychczasowe niepowodzenie Polski w planach utworzenia własnej floty handlowej — oraz własnego portu morskiego. — Dotychczasową politykę morską Polski, artykuł uważa za fantastyczną i **pozbawioną wszelkich podstaw gospodarczych.**

„Königsb. Hart. Ztg.” informuje z Moskwy o zerwaniu rokowań polsko-sowieckich w sprawie paktu gwarancyjnego. Ze strony sowieckiej podawano jako powody zerwania **kwestję gdańską** oraz **sprawę przystąpienia Polski do M. Ententy.** Rząd sowiecki miał oświadczyć, iż w żadnym wypadku nie poprze polityki polskiej zmierzającej ku przyłączeniu Gdańska.

„Le Temps“. Artykuł wstępny o traktacie niemiecko-rosyjskim zaznacza, że nie jest to jedynie traktat przyjaźni, dobrego sąsiedztwa i nieagresji, gdyż wstęp przewiduje **czynną współpracę obu rządów.** — Traktat zawiera tylko 4 paragrafy, ale to wystarcza, aby **zakłócić z góry nowy porządek rzeczy,** który stworzy wejście Niemiec do Ligi Narodów. W dalszym ciągu artykuł wykazuje, że sytuacja jest taka: Jeżeli Rosja sowiecka zaatakuje Polskę, albo Rumunię. i jeżeli z tego powodu mocarstwa oskarżą ją o napad, który może spowodować zbiorową akcję, pod egidą Ligi Narodów, Niemcy, będą się uważały za zobowiązane tylko, jeżeli same uznają, że oskarżenie jest **słuszne.**

„L' Ere Nouvelle“. Rzymski korespondent z Berlina pisząc o traktacie niemiecko-rosyjskim zaznacza, że układy niemiecko-rosyjskie nie były reakcją z powodu fiaska politycznego Niemiec w Genewie, ale stały się **mocniejsze po Genewie,** gdyż koncesje Ententy dla Niemiec w sprawie art. 16. nie są takie, aby zadowoliły żądania Rosji. Niemcy, wchodząc do Ligi Narodów, nie chcą bynajmniej zrezygnować ze swej polityki wschodniej i rozumie się to doskonale, gdy się pomyśli o ich granicach wschodnich, których **Locarno nie określiło** i jeżeli się myśli o koniecznościach gospodarczych. **Niemcy chcą być mostem, łączącym Rosję z Europą** i uważają one, że odosobnienie Rosji jest niebezpieczniejsze, niż jej współpraca.

„The Manchester Guardian“ omawiając układ niemiecko-sowiecki, pisze, że traktat ten jest **wyzwaniem dla Europy, Ligi Narodów i państw zwycięskich.** W Paryżu w sposób jasny czyni się aluzje, że może powstać **nowa opozycja,** w kwestji wybrania Niemiec na stałego członka do Rady Ligi na przyszłej sesji wrześniowej. Uważa się w Paryżu, że **sam fakt rosyjsko-niemieckiego porozumienia jest niebezpieczeństwem** dla całego systemu traktatowego w Europie wschodniej i południowo-wschodniej. Czyni on również Niemcy niegodne uzyskania przywileju nieograniczonego veta, które byłoby im przyznane, jako stałemu członkowi Ligi.

W zakończeniu korespondent omawia artykuł „Journal'u“ o przymierzu polsko-rumuńskiem, i twierdzi, że wynika z niego, iż **Polska i Rumunja chcą być wyższą instancją od Ligi Narodów** i zachowują prawo ignorowania jej decyzji.

—xo ox—

Reforma podatkowa w Rosji.

Drobne włościaństwo zupełnie zwolnione od podatku. — Zdobywanie duszy chłopa.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego).

Moskwa. w kwietniu.

(J) Mimo niezmiernie ciężkiej sytuacji gospodarczo-finansowej, w której obecnie przebywa państwo czerwone, zadecydował rząd moskiewski **przeprowadzić** natychmiast **zasadniczą reformę tzw. jedynego podatku rolniczego.** Reforma ta, mając doniosłe znaczenie dla większości obywateli sowieckich, (gdyż obejmuje ona wszystkich rolników, zarazem przedstawia jaskrawy przykład, do czego może doprowadzić podporządkowanie interesów gospodarczo-finansowych kraju **względem natury politycznej,** Oto,rząd włościańsko-robotniczy; mimo wszelkich starań i zabiegów, nie potrąfił dotychczas pozyskać dla siebie zaufania i poparcia **masy chłopskiej** a więc warstwy ilościowo i gospodarczo **najbardziej decydującej.** Od początkowego systemu rekwizycji tzw. „nadmiarów zbożowych“ bolszewicy w celach skaptowania sobie chłopa kolejno przeszli do systemu „prodmałaga“, tj. **podatku zbożowego in natura.** Następnie zaprowadzono **podatek pieniężny,** a nareszcie, ustanowiono przed dwoma laty tzw. jedyny „podatek rolniczy“.

Jednak, skromne nazwy tego podatku też nie zadowoliły chłopa, który wogóle **nie chciał uznawać zadnych ciężarów** na rzecz „swego“ rządu.

Obecnie kierujące koła sowieckie, chcąc za wszelką cenę skaptować chłopa, śpiesznie przeprowadzają reformę niemal całkowicie **czyniącą zadość „podatkowym marzeniom“ chłopstwa rosyjskiego.** Wedle nowej ustawy podatkowej, zniesie się całkowicie „jedyny podatek rolniczy“, który **zastępuje podatek dochodowy.** Ten ostatni obowiązuje **jedynie zamożnych chłopów. Większość zaś rolników zwalnia się od jakichkolwiek świadczeń na rzecz państwa i samorządu,** mimo, że posiadają własną gospodarkę rolniczą, która jest źródłem utrzymania siebie i rodziny. Ponadto projektowano **60% wszystkich dochodów z podatków ustąpić na rzecz samorządów miejscowych,**

Rzecz oczywista. że reforma ta wywołała ogromny **opór ze strony kół finansowych.**

Uroczysty obchód święta państwowego w stolicy.

Warszawa, 3. 5. (PAT.) Dzisiejsze święto narodowe stolica obchodziła z tradycyjną uroczystością.

O godz. 10 w **kościele katedralnym św. Jerzego odprawione zostało nabożeństwo przez ks. kardynała Kakowskiego** w otoczeniu Kapituły i licznego kleru, na którem **obecni byli Pan Prezydent Rzplitej ze świtą, przedstawiciele mocarstw akredytowanych w Polsce,** w galowych strojach, członkowie Sejmu i Senatu. ministrowie z prezesem Rady ministrów na czele. generalicja, przedstawiciele wyższych uczelni, organizacji społecznych i naukowych itd.

Wzdłuż głównej nawy ustawiły się **cechy ze sztandarami,** zaś bliżej prezbiterjum **koropracje studentów.**

Po nabożeństwie Pan Prezydent Rzplitej udał się pieszo **na Krakow. Przedmieście, gdzie ustawiono specjalną trybunę.** Stanąwszy na niej **Pan Prezydent dał hasło do rozpoczęcia defilady.**

Rozpoczęło ją **wojsko garnizonu warwszawskiego,** poczem przemaszerowały **organizacje przysposobienia wojskowego,** Sokoli. drużyny harcerskie i t. d. Rewja wypadła imponująco i skończyła się o godz. 12, poczem Pan Prezydent odjechał do Belwederu wśród szpalerów ludności.

Obchód 3 Maja w Paryżu.

Paryż. 3. 5. (PAT). Z okazji polskiego święta narodowego odbyła się wczoraj w Wielkim Amfiteatrze Sorbonny **uroczystość zorganizowana przez Tow. France Polonais.**

Uroczystości przewodniczył ambasador **Noulens.** Obecni byli **reprezentanci prezydenta republiki, prezesa rady ministrów,** ambasador **Chłapowski,** posłowie: **Rumunji, Finlandji i Estonji,** arcybiskup **Dubois,** charge **d'affaires** Watykanu **Valesi,** generał **Waygand** oraz szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego i dyplomatycznego.

Po zagajeniu posiedzenia przez ambasadora Noulensa nastąpił odczyt **Jerzego Lacour** na temat: **„Tayllerand i Polska“.**

Następnie minister **Leygues** wygłosił przemówienie, w którem **omówił znaczenie odzyskania przez Polskę wolności i niepodległości.** W końcu przemówienia minister Leygues oznajmił w imieniu prezesa rady ministrów, że **rząd francuski nadał ambasadorowi Chłapowskiemu Wielki Krzyż Legji Honorowej.** Ambasador Chłapowski w gorących **słowach** dziękował za odznakę. Po części koncertowej, ambasador Chłapowski stwierdził z uczuciem wdzięczności i dumy, że **w dziedzinie polityki międzynarodowej współpraca Polski i Francji** w każdej okoliczności była szczera i lojalną.

—xo ox—

Podwójna metoda sztuki dyplomatycznej

Lwów, 4. maja.

„Messager Polonais“ w numerze z dnia 1-go maja umieszcza artykuł znakomitego publicysty francuskiego p. Jacques Bardoux, członka Instytutu i współpracownika **„Temps“,** zatytułowany „Podwójna metoda sztuki dyplomatycznej“, w którym wybitny pisarz francuski charakteryzuje **postacie pp. Benesza i Skrzyńskiego** tak popularnych na terenie międzynarodowym.

„Jeden pisze łatwiej, niż mówi — drugi p. Benesz jest historykiem z zawodu i temperamentu, który przyniósł w służbie Ojczyźnie uniwersytecka metodę i benedyktyńską pracę; hr. **Skrzyński jest dyplomata** z **karjery i powołania,** który daje swemu krajowi osobiste doświadczenie i specjalne zdolności dyplomatyczne. **Obej wychowani byli zdala od ojczyzny,** na ziemi obcej, co ich jednak bynajmniej nie wynarodowiło, a natomiast lepiej przygotowało do roli, odgrywanej na forum międzynarodowem.

Obydwaj wierzą w znaczenie gwarancyj i w konieczność ugrupowań i porozumień oraz **przyjmują zasady arbitrażu.** Obydwaj są europejczykami — hr. Skrzyński równie, jak i czeski jego partner ostrożnym mistykiem i złagodzonym realistą. Jako dowód tego autor przytacza zawarte ostatnie traktaty. Aljans rumuński jest podstawą bezpieczeństwa polskiego — **oba narody pełnią straż przy tej samej granicy** i nad obu ciąży ta sama groźba: Traktat z 3-go marca 1921 wygasł i nie należało go odnowić. **Nowy traktat pozostaje wiernym duchowi czasu oraz tradycyjnym zasadom realizmu dyplomatycznego.** Wkrótce potem hr. Skrzyński udał się do Pragi.

Reasumując charakterystykę obu dyplomatów p. Bardoux stwierdza że jest to **prawdziwa metoda dyplomacji współczesnej,** przewidująca, lojalna, realistyczna i pokojowa. Francja może bez obawy zacieśnić węzły przyjaźni z czterema narodami, które wyniosło wspólne zwycięstwo t. j. z Polską, Czechosłowacją, Rumunją i Jugosławją. Zarówno jak i one, pragnie Francja zachować stan posiadania i trwać.

PRZEŚLADOWANIE POLSKOŚCI NA LITWIE.

Kowno, 3. 5. (PAT.) W Gelwanach **szaulisi rozbili wiec polski.**

Uczestnik wiecu **Giżyński pobity został kamieniami i kijami,** tak, że stracił przytomność. Policja zachowywała się biernie.

Obecny przy zajściu **ksiądz litewski podburzał do bicia.**

Kowno. 3. 5. (PAT.) Polski komitet rodzicielski uchwalił rezolucję wyrażająca **oburzenie z powodu napastliwej propagandowej akcji księży litewskich przeciw szkołom polskim.**

—oo—

TRAKTAT SOWIECKO-LITEWSKI

Kowno, 3. 5. (PAT.) „Elta” zaprzecza podanej przez jedno z pism francuskich wiadomości o zawarciu układu **litewsko - niemiecko - sowieckiego** wzorowanego na traktacie berlińskim.

Kowno, 3. 5. (PAT.) „Jüdische Stimme” donosi z Moskwy, że **traktat sowiecko - litewski ma być podpisany 20 maja w Moskwie.**

Pod znakiem czasu.

WESOŁY TRZECI MAJ.

Lwów, 4 maja.

Święto Trzeciego Maja miało w tym roku charakter nie tylko uroczysty, ale także niezwykle **pogodny i wesoły.** Nie ograniczono się do poważnych manifestacji, ale urządzono także **szereg efektownych imprez, które zwabiły szerokie** masy publiczności i wytworzyły nastrój szczerego wesela, którego zwyczajnie w naszych obchodach mamy **za mało.**

Kto był w niedzielę wieczorem na ulicach Lwowa, kto widział te **przelewające się przez miasto tłumy w powodzi świateł i dźwięków,** dawał się porwać tej radosnej fali, jaka tętniła w zgromadzonych rzeszach. To samo dało się odczuć w czasie rozegranej na Łyczakowskich polach bitwy racławickiej i podczas defilady. **Trzeci Maj** staje się świętem **naprawdę popularnem** i rzeczywiście wesołem.

Ale ta **wesołość** przybiera niekiedy czasami **formy mniej pożądane.** Widocznie zakaz sprzedaży alkoholu w niedzielę mniej ostro był tym razem przestrzegany, gdyż przez całą noc z niedzieli na poniedziałek rozlegały się po ulicach pijackie śpiewy, a nierzadko i **odgłosy bójki,** co wcale nie przyczyniało się do uświetnienia obchodu.

Okazje takie nie powinny być pretekstem do większej pobłażliwości, przeciwnie, obowiązkiem władz jest w sposób dyskretny **zwiększyć czujność.** by zbyt wielka swoboda obywateli nie ubliżała godności święta narodowego. **(m).**

———oo———

ROKOWANIA Z ABD-EL-KRIMEM.

Paryż, 3. 5. (PAT). Pisma donoszą z Nemours. że **Azerkane** przed odjazdem do Alhutemas **wyraził przekonanie, iż Abd-El-Krim nie przyjmie żadnego z warunków francusko - hiszpańskich.**

———oo———

Kolonje wakacyjne dla dziewcząt.

Lwów, 4 maja.

Od szeregu lat istniejące „Koło Matek" w szkole św. Antoniego (żeńskiej), na każdym kroku składa dowody swej żywotności. Dzięki staraniom wydziału „Koła" z przewodniczącą p. Zofją **Weberową** na czele, oraz dzięki energicznej inicjatywie pp. Kazimiery **Kube** w „Kole" — istnieje **stały fundusz,** zasilany dobrowolnemi datkami rodziców, jakoteż dochodami z przedstawień amatorskich. uczenic, z festynów i t. p. Fundusz ten corocznie w największej swej części użyty zostaje na **poratowanie zdrowia** dziewcząteк. Jak w latach poprzednich tak i tego roku udało się „Kołu Matek" osiągnąć cel zamierzony. Na odpowiednio umotywowaną prośbę, wystosowaną do kuratorjum Okr. Szk. Lwowsk.. „Koło Matek" otrzymało zezwolenie na **urządzenie kolonji wakacyjnej** w budynku szkolnym **w Bolechowie** u podnóża Karpat. W prześlicznej tej miejscowości spędzi zatem około **30 dziewcząteк** kilka letnich tygodni, by nabrać sił do dalszej pracy szkolnej. Pięknym tym wynikiem prawdziwie poszczycić się może „Koł Matek", a uznanie i ogólna wdzięczność, jaką otoczone są niestrudzone pracownice na tem polu wychowawczem, powinny w dalszym ciągu zachęcać wydział „Koła" do intenzywnego działania dla dobra młodego pokolenia i odrodzonej Ojczyzny. Tylko rozumna współpraca Kół rodzicielskich z nauczycielstwem może doprowadzić do wielkiego celu, a tym jest: **moralna i fizyczna tężyzna naszej młodzieży.**

———ox xo———

Fałszerze monet.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 1 maja.

Przed około 2 tygodniami doniósł był trafikant **Kietler,** zamieszkały przy ul. Gołębiowskiego — Ekspozyturze policyjno-śledczej, że nieznany bliżej osobnik, płacąc za papierosy, wręczył mu fałszywą monetę **50-groszową,** a na zapytanie trafikanta oświadczył, że monetę tę otrzymał od jakiegoś żołnierza 6-go **pułku ułanów.**

Ekspozytura tutejsza wszczęła dochodzenia które dały rezultat nadspodziewany. Oto ustaliła, że puszczającym w obieg fałszywe monety jest **Michał Sidor,** szeregowiec 6 p. ułanów w Stanisławowie, który zresztą przyznał się do wyrabiania falsyfikatów 20-to i 50-cio groszowych, a także monet 1-złotowych. **Sporządzał je w Ulanicy pow. Brzozów, gdzie onegdaj bawił na urlopie.** — Dochodzenia wykazały, że w Ulanicy wszedł Sidor w porozumienie ze swą rodziną i kowalem Bielcem i wszyscy razem postanowili **na szeroką skalę** zająć się polepszeniem swego bytu.... W tym celu Bielec sporządził z drzewa maszynkę, w której umieszczał prawdziwą monetę, robił odcisk z gliny, a następnie zalewał go mieszaniną z aluminium, cyny i ołowiu — otrzymując w ten sposób fałszywe monety. puszczane następnie w obieg.

Przy rewizji u Bielców i Sidorów w Ulanicy, znaleziono ową „maszynkę", materjał, takież falsyfikaty — a w koszarach 6 p. ułanów w Stanisławowie **w kuferku** — o podwójnem dnie szeregowca Sidora **28 sztuk fałszywych 50-groszówek, 3** sztuki 20-to groszówek i 1 sztukę 1 złotówki.

Wszystkich wmieszanych w fałszowanie monet aresztowała policja w Dynowie. a Michała Sidora żandarmerja wojskowa w Stanisławowie, i oddała władzom sądowym.

———oo———

Wytrwałość dyr. Trzcińskiego w walce z cenzurą krakowską.

Kraków, w kwietniu.

Pochwały godną kampanję stoczył obecnie dyr. teatru krakowskiego p. Trzciński z cenzurą krakowską. — Oto p. Trzciński przygotowywał od dawna wystawienie „Św. Joanny" B. Shawa, wystawionej już — jak wiadomo— w Warszawie i we Lwowie.

Cenzura krakowska tak jednak pokieraszowała dzieło sztuki angielskiego twórcy, że p. Trzciński wolał zrezygnować z wystawienia na razie, niż pozwolić na barbarzyństwo wobec sztuki. **Nie dał jednak za wygraną** i za pośrednictwem dep. kultury i sztuki **wniósł sprzeciw do Min. Spr. Wewn.**

Po długich tygodniach badania i urgensów Ministerstwo rozstrzygnęło obecnie sprawę w myśl żądań dyr. Trzcińskiego i pozwoliło na wystawienie Św. Joanny zupełnie **bez skreśleń cenzuralnych.**

Kampanja ta przynosi zaszczyt pietyzmowi dyr. Trzcińskiego dla dzieł sztuki i **służyć** powinna za wzór innym kierownikom scen.

———oo———

Czarna księga pasożytów

Przyłapano 25.000 paskarzy w przeciągu 6 miesięcy.

Lwów, 30 kwietnia.

W drugiej połowie 1925 r. w całej Polsce wszczęto **17.667 spraw** w drodze administracyjnej o przekroczenie ustawy o zwalczaniu lichwy.

Z liczby tej skazano na areszt i grzywny 13.855 osób, a tylko na areszt 197. Suma nałożonych na paskarzy grzywien wynosiła 239.476 zł., czyli średnio **na osobę 18 i pół zł.** Istna to farsa! Odbili sobie to w mig i dalej paskowali.

Paskarzy należy karać tylko więzieniem i odbierać im możność zdzierania skóry z biedaków.

Do sądów pokoju odesłano oprócz tego 8.183 spraw.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 5 5. 26.

JULJUSZ KADEN-BANDROWSKI 11

Sześć Mądrości.

(Czyli ważne zdarzenia życia codziennego).

(Ciąg dalszy),

ZABAWA W WOJSKO.

Świetna armja angielska mego starszego brata Irzka powstała właściwie z powodu zapalenia płuc naszej babci. Podczas całej choroby rodzice, żeby nie zasnąć przy czuwaniu wycinali żołnierzy.

— Jedyna rzecz na złe myśli i zmartwienia, — śmiał się potem ojciec.

Gdy nas nareszcie wpuszczono do pokoju chorej zwróciły moją uwagę dwie sprawy. Pierwsza, — babcia schudła ogromnie. Druga, — to stosy kalendarzy lekarskich. gruby Szekspir z obrazkami i Mickiewicz w twardej oprawie, który, jako prasa leżeli na arkuszach żołnierzy podklejonych giętkim kartonem.

Pod prasą tą schły zazwyczaj nasze armje, poczem wycinało się poszczególne figury i naklejało na klocek.

Jak każde tak i nasze wojsko było przedewszystkiem wielką fabryką. Trzeba było mieć klej dobrze zrobiony, nie za dużo mąki, nie za dużo wody. Gotowaliśmy go z Irzkiem na kuchni w małych garnuszkach. Czasem przypalał się i stara kucharka Filipina wyganiała nas ścierką do pokoju.

Trzeba było mieć dużo odpowiedniej tektury, nie za grubej, nie za cienkiej. Trzeba było rozporządzać znaczną ilością kalendarzy do prasowania. Aby przyśpieszyć robotę, przesiadywaliśmy długie godziny na grubych książkach, pod któremi schły szeregi piechoty, artylerji i konnicy.

— Idziemy się przejść — wołała mama, — to już ostatnie dnie słońca, listopad za pasem.

Dotąd, ile razy widzę czarne gałęzie na przygasłem niebie rozpostarte słyszę słowa, — listopad za pasem.

— Nie możemy, — odpowiadaliśmy z kancelarji, — bo właśnie prasujemy.

Trzeba było mieć klej, tekturę, piłkę, którą rżnęliśmy sosnowe linijki na podstawki, czyli klocki dla naszych batal jonów.

A gdzie artylerja?! Były nią drewniane proce ze skórzaną łatką (siodełko) na gumowej cięciwie. Strzela się papierem bardzo mocno zwiniętym. Środek pocisku spoczywał na siodełku, końce trzymało się w palcach.

Niewiem, czy to wszystko mówię dość wyraźnie? Czy można jednak o wojnie opowiedzieć dokładnie?! Za dużo rzeczy dzieje się wtedy naraz. by mógł je ktoś dobrze spamiętać! A u nas właśnie po zapaleniu płuc babci zaniosło się na wielką wojnę wyciętych przez ojca podczas choroby Anglików z różnemi modemi szczepami.

— Chorobę pokonaliśmy i niema już żadnej obawy, — rzekł pewnego popołudnia ojciec, wyszedłszy z pokoju babci. — A tu masz jeden z drugim.

Irzkowi dał 50-ciu wyciętych doskonale angielskich piechurów, mnie 30-tu konnych beduinów. Beduini byli chyba sto razy ładniejsi od Anglików. Jechali na rozpędzonych czarnych koniach, mieli na głowach turbany. Okryci byli w białe zawoje. Koniom leciał z pod kopyt kurz pustyni. Twarze mieli wszyscy bronzowe.

— A twoi co? — skrzywiłem się do Irzka.

Ustawił Anglików na podłodze czwórkami. Na obciosanych równo klockach trzymali się w kolumnie mocno, jak mur.

— Co twoja głupia piechota?

— Dlaczegoż głupia? — spytał ojciec.

Mieli na głowach białe kaski, przez plecy na czerwonych bluzach białe rzemienie. Karabiny trzymali wszyscy tak samo na ramieniu. Ustawieni czwórkami wyglądali z daleka, jak włosem do góry odwrócona szczotka.

— Dlaczego ta piechota jest głupia? — odpowiedziałem ojcu, — no bo cóż?

Irzek przerwał i zawołał: Zobaczysz ty tę głupią piechotę!

Rozmawialiśmy o tem na spacerze. Ojciec twierdził, że całe to wydarzenie było ważne. gdyż ja właściwie w imieniu Beduinów wypowiedziałem wojnę Anglikom.

— Obie strony, — dodał po chwili, — muszą się do tego przygotować. Ponieważ babcia ma się znacznie lepiej, można będzie o tem poważnie pomyśleć. Wiec chodźcie.

Skręciliśmy z drogi, nie nad rzekę i przez most a prosto ulicą Kopernika.

— Zdaje się, — trącił mnie Irzek, gdy ojciec przystanął, by porozmawiać o chorobie babci z jakimś panem, — zdaje się, że idziemy do Fiszera.

— Nie wiadomo — mruknąłem. Nie śmieliśmy myśleć o tak ogromnej radości. U Fiszera w sklepie z zeszytami kupowało się zawsze żołnierzy.

— Tak, drogi panie sędzio — rzekł ojciec panu, z którym rozmawiał. Potem do nas — ukłońcie się. Idziemy.

Minęliśmy aptekę, kościół, pomnik Kościuszki i skręciliśmy w lewo.

(C. d. n.).

———oo———

Trzeci Maj we Lwowie.

W przeddzień uroczystości.

Lwów, 4 maja.

Miasto nasze ustroiło się na majowe święto w dostojne barwy i zaroiło się tysięcznemi rzeszami swych obywateli, którzy zgodnie i radośnie czcili pamiątkę wielkiego dnia Konstytucji 3 Maja. Flagi, festony zieleni, orły, dywany, **nalepki i barwne światła zdobiły fasady domów** i gmachów publicznych.

Zwłaszcza **zwracała uwagę dekoracja ratusza i budynku D. O. K.**

Obchód 3 maja połączono jak zwykle **z świętem Królowej Korony Polskiej** w rocznicę ślubów Jana Kazimierza. Z tej okazji odbyło się w bazylice archikatedralnej w niedzielę rano **nabożeństwo pontyfikalne,** celebrowae przez ks. arcyb. **Twardowskiego.** W kościele obecni **byli przedstawiciele władz, generalicja powstańcy 1863 r.,** delegacje stowarzyszeń i rzesze publiczności. Ks. **prof. Mytkowicz wygłosił kazanie** na temat znaczenia dwóch wielkich dni w dziejach Polski, których rocznice zbiegły się z sobą.

Bitwa racławicka
na wzgórzach Łyczakowa.

Niebywałe zainteresowanie wzbudziło przedstawienie **„Kościuszki pod Racławicami"** na wolnem powietrzu przy udziale **oddziałów wojskowych,** artystów teatrów m. i członków stowarzyszeń.

Za rogatkę łyczakowską **płynęły popołudniu** istne rzeki ludzi, a boisko wojskowe obsiadły kilkunastotysięczne tłumy. Widowisko, inscenizowane przez p. **Kalinowskiego,** a reżyserowane przez p. **Okornickiego,** wypadło bardzo efektownie i osiągnęło swój cel. Tekst sztuki skrojono znacznie na korzyść scen zbiorowych, które dały **obrazy malownicze i przemawiały wymownie do zgromadzonych mas.** Wrażenie byłoby jednak jeszcze większe - gdyby skupiono na arenie większe zastępy żołnierzy Kościuszkowskich i włościan, a zwłaszcza Moskali. Dochód z widowiska przeznaczono **na dar narodowy, Straż mogił pol. bohaterów i Dom aktora.**

AKADEMJA W RATUSZU.

W sali ratuszowej jak corocznie odbyła się **uroczysta akademja** w wigilję święta 3 Maja. Przybyli na nią reprezentanci władz z woj. **Garapichem,** prez. **Neumannem,** gen. **Thulliem,** pułk. **Haudekiem,** przedstawiciele urzędów, towarzystw i t. d. Rozpoczął program śpiew **Chóru technickiego,** który zyskał ogólne uznanie doborem pięknych głosów i ich zespoleniem.

P. Barwińska Leonja z właściwym sobie wyrazem dramatycznym wygłosiła **kilka fragmentów z dzieł Wyspiańskiego,** poczem prof. Uniw. poznańskiego **dr. Tad. Grabowski** omówił w dłuższym wykładzie charakter, działalność i oblicze polityczne jednego z twórców Konstytucji, **Stanisława Staszica,** którego setną rocznicę śmierci obchodzimy w tym roku.

ILUMINACJA I CAPSTRZYK.

W niedzielę wieczorem miasto przedstawiało widok niezwykły. Zapłonęły światła kolorowe, z kopca Unji Lubelskiej tryskały **ognie sztuczne,** które obserwowały na ulicach tłumy ludzi. Przy świetle ogniska wzniesiono na kopcu **chorągiew narodową,** a chór podof. odśpiewał pieśni patrjotyczne.

Na pl. św. Ducha skupiły się **orkiestry wojskowe** z lampionami i wyruszyły na miasto, by głosić radosne święto. Towarzyszyły im **gromady rozweselonych obywateli.** Rzęsiście oświetlony kolorowemi lampkami tramwaj objechał całe miasto, wioząc grającą orkiestrę.

MSZA POLOWA.

Rano zbudziły ludność miasta **hejnały z wieży ratuszowej.** W śródmieściu od wczesnej godziny szykowały się szeregi wojska i organizacji cywilnych i gromadziły się tłumy publiczności. Przed ołtarzem polowym u stóp figury Matki Boskiej na pl. Marjackim stanęły reprezentacje i delegacje.

Zjawili się: woj. **Garapich,** gen. **Sikorski,** gen. **Linde,** gen. **Thullie** cały korpus oficerski, Rada miejska z prez. **Neumanem,** przedstawiciele **urzędów, powstańcy 1863 r., obrońcy Lwowa,** Senat akademicki z rekt. **Porębowiczem,** Tow. Strzeleckie w kontuszach i t. d. Porządku strzegły szpalery wojska i policji.

Mszę św. celebrował arcyb. **Twardowski** przy dźwiękach orkiestry wojskowej.. Wysłuchano kazania ks. kapel. **Truszkowskiego,** który wymownie odmalował dzis. położenie Polski, zaznaczając, że popadamy w te same błędy, jakie przed rozbiorami popełniali nasi ojcowie i stwierdził, że nie zamachy i krwawe przewroty, ale poprawa, praca i sprawiedliwe rządy uratować mogą Państwo i zapewnić mu siłę.

W obecności zgromadzonych p. wojewoda **udekorował kilku funkcjonarjuszy policji** państw. **krzyżem zasługi.**

Równocześnie odbyły się **nabożeństwa we wszystkich kościołach,** oraz **w zborze ewangelickim, synagodze** postępowej i **katedrze św. Jura,** gdzie Mszę św. odprawił biskup przemyski ks. **Bocian.**

DEFILADA.

Punktem kulminacyjnym wczorajszej uroczystości była defilada, która wypadła wspaniale, zwłaszcza że sprzyjała prześliczna pogoda.

Na stopniach pomnika Mickiewicza stanęła **generalicja i delegaci władz.** Przemarsz rozpoczęła **orkiestra ułanów jazłowieckich na siwych koniach.** Przy jej dźwiękach defilowały **zastępy kawalerji z barwnemi chorągiewkami i artylerja.** Kadeci ze sztandarem powstańców 1863 r. wywołują burzę oklasków. Maszerujące piechota w hełmach bojowych, toczą się działa ciężkie i polowe. Zmieniają się orkiestry. Postępuje **za wojskiem policja piesza i konna, kolejarze** z własną kapelą, **Związek strzelecki, obrońcy Lwowa** witani oklaskami, M. S. O., Sokolice na koniach i Sokoli piesi, tramwajarze ze sztandarem i orkiestrą, korporacje akademickie z szarfami, szpadami i sztandarami, harcerki i harcerze, straż pożarna wreszcie szkoły zawodowe. Pochodowi przypatrywały się z zajęciem **rzesze ludności,** zgromadzonej na ulicach, balkonach i w oknach.

Po defiladzie tłum rozpłynął się spokojnie. **Gen. Sikorskiego,** który przed uroczystością odbył przegląd wojsk, pożegnano ciepło oklaskami. Dowódcą wojskowej części obchodu był gen. **Thullie.**

PRZEDSTAWIENIA TEATRALNE.

Dzień zakończył się szeregiem widowisk teatralnych w Teatrze Wielkim odbyło się popołudniu popularne przedstawienie o programie składanym, poprzedzone odegraniem hymnu państwowego, wieczorem zaś opera Jołeyki „Zygmunt August". Dopełniły programu przedstawienia w stowarzyszeniach i w garnizonowym teatrze świetlnym.

Odroczenie rozprawy przeciw węgierskim fałszerzom franków francuskich.

Budapeszt. (Tel. wł.) Główna rozprawa przeciw ks. Windischgraetzowi, dyrektorowi policji Nadassyemu i innym odroczona została na czas nieograniczony. Ze strony urzędowej tłumaczą to tem, że żądane przez Czechosłowację ponowne dochodzenie w sprawie fałszerstwa koron czeskich nie jest jeszcze ukończone, skutkiem czego zamierzone wspólne traktowanie obu spraw fałszerstwa w oznaczonym terminie nie jest możliwe.

Podług pism nie ulega wątpliwości, że to uzasadnienie jest tylko wymówką celem usprawiedliwienia odwlekania sprawy w nieskończoność.

Zamachowcy z PPP. przed sądem.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wielki proces przeciw członkom organizacji „Pogotowia Patrjotów Polskich", rozpoczyna się dzisiaj 4 b. m. w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadać będą między innymi: generał rezerwy **Wroczyński, inż. Pękosławski** i **Witold Garczyński.** Do rozprawy powołano **155 świadków.**

Podsądnym zarzuca prokuratorja, że w r. 1923 w Warszawie wzięli udział w organizacji „P. P. P." wiedząc o tem, że ma ona na celu **dokonanie zamachu** na ustrój państwowy Polski i wprowadzenie dyktatury. Dalej twierdzi prokuratorja, że działalność organizacji P. P. P. wkraczała w okres przygotowania do zamachu co się ujawniło w odpowiednich zarządzeniach. Podług aktu oskarżenia, za czyny powyższe grozi **kara ciężkiego więzienia do 10 lat.** Rozprawa potrwać ma czas dłuższy.

Z listów do Redakcji.

W sprawie podrożenia lekarstw.

Lwów, 4 maja.

W numerze 99 Szanow. pisma, z dnia 1 maja 1926, wyczytałem telegraficzną wiadomość z Warszawy, pod napisem **„Podrożenie lekarstw"**.

W telegramie tym, podaną jest **wiadomość, jakoby pan minister Raczkiewicz, przyrzekł** delegacji właścicieli aptek w Warszawie **podnieść w myśl ich żądań ceny na środki lecznicze.**

Wiadomość ta, obudzić może fałszywe mniemanie, że leki znowu podrożały.

Celem wyjaśnienia tej tak ważnej dla ogółu sprawy, pozwalam sobie zauważyć, że wobec ogromnego wzrostu cen zakupu środków chemicznych i chemiczno-farmaceutycznych, tak zagranicznych jak i krajowych, oraz, wobec **wzrostu cen wszystkich bez wyjątku surowców leczniczych, sprowadzanych prawie wyłącznie z zagranicy, a nadto wobec ustawicznego drożenia walut obcych,** w których aptekarze pokrywać muszą swoje zobowiązania, zwróciliśmy się rzeczywiście do Ministerstwa spraw wewnętrznych o podwyższenie cen, taksy leków w stosunku do cen zakupu.

Wedle obowiązującej bowiem obecnie taksy leków, jest **cena wielu artykułów niższą od cen zakupu.**

W numerze 38 dziennika ustaw Państwa, z dnia 25 bm. poz. 240, z dnia 6 bm. ogłoszona została nowa taksa leków, podwyższona, **kalkulowana na podstawie kursu dolara zł. 7.30.**

Podwyższona ta taksa leków, jest prawie o 25% niższa, od hurtowych cen zakupu, jakie obecnie płacą aptekarze hurtownikom i fabrykantom, **wobec kursu dolara zł. 10.20.**

Tak wygląda w rzeczywistości podwyżka cen leków.!

Z poważaniem **Mr. Oberlender** wiceprezes Gremjum aptekarzy wschodniej Małopolski.

*

Zamieszczając powyższe wyjaśnienie nie możemy jednak przejść do porządku nad faktem, że **leki podrożeją,** gdyż szeroki ogół ludności nie kalkuluje swoich dochodów i **wydatków w dolarach,** tylko **w złotych polskich.**

Zrozumiałe, że panowie aptekarze bronią się wobec wzrostu kosztów, ale jest to jeszcze jeden skutek dewaluacji, który **boleśnie dotknie szeroki ogół.**

Redakcja.

——oo——

Kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół powszechnych.

Warszawa. (Tel. wł.).

W r. b. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego organizuje dla nauczycieli szkół powszechnych przeszło **120 kursów wakacyjnych.** Prócz państwowych zapowiada się jeszcze **kilkadziesiąt kursów prywatnych** organizowanych przez nauczycielstwo. Zapisy na nie odbywać się będą według norm, obowiązujących na kursach państwowych. Szczegółowy wykaz kursów ukaże się w najbliższym Dzienniku urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. Termin zapisów na kursy trwa **do dnia 20 maja.** Wpisowe 10 zł. Odbitka wykazu kursów wraz z odezwą do nauczycielstwa i kartą wpisową jest do nabycia w cenie 30 groszy w Księgarnicy-Atlas, Warszawa Nowy Świat 59.

Oryginalny
Wiosenny konkurs
„KURJERA LWOWSKIEGO".

Lwów, w kwietniu.

Pragnąc pobudzić drzemiące w mieszkańcach naszego grodu zamiłowanie do **zdobienia balkonów i okien mieszkań kwiatami,** oraz przyczynić się choćby w małej mierze **do nadania miastu naszemu wyglądu europejskiego**

rozpisuje niniejszem „Kurjer Lwowski"

KONKURS

1) **na najładniej ozdobione kwiatami okna,**
2) **na najładniej ozdobiony balkon.**

*

Do udziału w konkursie zapraszamy:

!! WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW LWOWA !!

Udział mogą wziąć także instytucje prywatne i publiczne, szkoły, urzędy i t. p.

*

Kto pragnie wziąć udział w tej miłej, a niekosztownej rozrywce, **powinien w najbliższych dniach postarać się o zasadzenie odpowiednich roślin** w skrzynkach lub wazonikach na oknach i balkonach swoich mieszkań.

*

Sposób uczestniczenia

w konkursie podamy wkrótce, dziś tylko zaznaczamy, że o **przyznaniu nagród rozstrzygną sami**

! CZYTELNICY „KURJERA LWOWSKIEGO" drogą plebiscytu !

*

NA NAGRODY

które wkrótce szczegółowo ogłosimy, złożą się:

1) **gotówka,**
2) **dzieła sztuki,**
3) **cenniejsze wydawnictwa,**
4) **cenne kwiaty pokojowe.**

Wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego".

Setna rocznica zgonu Malczewskiego.

Lwów, 4 maja.

Dnia 2 maja 1926. przypadła setna rocznica zgonu znakomitego twórcy „Marji", Antoniego Malczewskiego.

Urodzony w r. 1793 Malczewski kształcił się w Liceum Krzemienieckiem, gdzie należał do „polubieńców" T. Czackiego i profesorów. W roku 1811 był podporucznikiem w korpusie oficerów-inżynierów w wojsku Księstwa Warszawskiego, a jako porucznik artylerji konnej był w r. 1813 adjutantem jen. Kosseckiego przy oblężeniu Modlina. W r. 1815 wyjechał z kraju na wędrówkę **po Szwajcarji, Włoszech i Francji** i z tych to czasów datuje się **znajomość Malczewskiego z Byronem.** Czas jakiś po powrocie z zagranicy gospodarował na Wołyniu, na dzierżawionym majątku Łasków pod Włodzimierzem, skąd w roku 1824 zmuszony był przenieść się do Warszawy.

Życie Malczewskiego w Warszawie płynęło w wielkim niedostatku. W takich warunkach powstał poemat „Marja", ogłoszony drukiem w połowie r. 1825.

Dnia 2 maja 1826 r. wyczerpany walką z niedostatkiem, zmarł w jednym z domów przy ul. Elektoralnej w Warszawie i pochowany został na Powązkach w mogile, na której dopiero w r. 1854 staraniem H. Skimborowicza wzniesiono skromny pomnik z napisem: Autorowi „Marji".

———ox xo———

Podróż naokoło świata w 25 dni.

Lwów, 4. maja.

Dwaj Amerykanie, lotnik Linton Welly, wraz z przyjacielem swym, bogatym bankierem Edwardem Evans, zadecydowali objechać świat w ciągu 25 dni, posługując się w tej podróży parowcami i samolotami, specjalnie przez nich wynajmowanemi.

Wyruszywszy z Nowego Jorku, chcą oni w 30 godzin przelecieć samolotem do Victorji (Columbia Angielska) i tam wsiąść na parowiec, który w 8 dni ma ich dowieść do Japonji.

Stamtąd udadzą się znów statkiem do Władywostoku. Jaką komunikacją posługiwać się będą podróżnicy przy przejeździe przez Syberję dotychczas jeszcze nie ustalili.

Podróż koleją z Władywostoku do Moskwy trwa dziewięć dni, a Amerykanie przypuszczają, iż uzyskają od rządu sowieckiego pozwolenie przebycia tej drogi w samolocie. W takim razie podróż trwałaby tylko około czterech dni. Zachodzi obawa, czy wobec ciągnących się wzdłuż drogi gęstych lasów i niemożności prawie lądowania, podróż ta odbyłaby się bez wypadku.

Z Moskwy dzielni podróżnicy będą mogli już zupełnie swobodnie, posługując się stałą linją nadpowietrzną, polecieć aż do Berlina a stamtąd przez Amsterdam i Londyn do Southampton lub Cherbourga, skąd już na parowcu w 6 dni powrócą do Nowego Jorku.

Jeżeli więc podróż dwóch przyjaciół nie natrafi na nieprzewidziane przeszkody, to jadąc z Władywostoku do Moskwy koleją objadą świat w ciągu 25 dni, w razie zaś otrzymania pozwolenia na przebycie tej drogi samolotem, to już w 20 dni okrążą kulę ziemską.

——oo——

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 1 maja.

Powiatowy komitet obywatelski pomocy bezrobotnym uchwalił rozszerzyć akcję w kierunku dożywiania dzieci bezrobotnych i przeznaczył na ten cel wpływy z list składkowych rozesłanych do wszystkich większych instytucji oraz firm przemysłowych i handlowych. — Na skutek apelu komendanta garnizonu stanisławowskiego, p. generała **Kowalewskiego,** wystosowanego do podległych mu dowódców, komendantów itd. zakupił 48 pp. i 6 D. A. K. z zebranych datków artykuły spożywcze i postawił do dyspozycji bezrobotnych na ręce tut. starostwa, ponadto zaś oddziały 48 pp., 11 p. a. p., 6 D. A. K., 6 p. ułanów, wojskowy szpital i wojskowe więzienie karne wzięły na wyżywienie (obiady) 40 bezrobotnych.

Pobór rocznika 1905 odbędzie się w Stanisławowie w czasie od 25 maja do 2 czerwca br. w lokalu „Stow. zjednoczenia mieszczan polskich".

Dla popisowych z początkowemi literami nazwisk A. C. D. E. — 25 maja, B. J. — 26 maja, F. G. L. — 27 maja, H. I. M. N. — 28 maja, K. L. — 29 maja, O. P. R. i ochotników 31 maja, S. U. Ż. — czerwca a wreszcie dla popisowych z pocz. lit. nazwisk T. U. W. Z. — 2 czerwca.

Samobójstwo. Onegdaj wyłowiono w Bystrzycy obok Chryplina znajdujące się już w rozkładzie zwłoki około 20 lat liczącego mężczyzny. Jak się później okazało był to trup słuchacza praw Michała Zeislera, syna tutejszego kupca. Z pozostawionego listu wynika, że bł. p. denat utopił się w Bystrzycy, a do kroku tego spowodował go rozstrój nerwowy.

Tragiczny wypadek. Stacja kolejowa Bóbrka — Chlebowice była ostatniej soboty widownią tragicznego wypadku. Oto wóz kolejowy przejeżdżając pod „rusztowaniem" dla mierzenia wysokości ładunków zaczepił o unoszącą się nad nim żelazną szynę, która spadając ugodziła przechodzącego tamtędy **konduktora kolejowego Okonowicza ze Lwowa.** Pod wpływem odniesionych kontuzji na całem ciele Okonowicz natychmiast wyzionął ducha. Ś. p. zmarły pozostawił żonę i 5-ro niezaopatrzonych dzieci. Śledztwo w toku.

Związek **Stowarzyszeń funkcjonarjuszy państwowych i samorządowych województwa stanisławowskiego.** Przy udziale delegatów Stowarzyszeń funkc. państwowych i samorządowych odbyło się w ubiegły **poniedziałek III walne zgromadzenie** w sali Kasyna Polskiego, pod przewodnictwem zast. prezesa związku p. **Greena.**

Sprawozdanie z czynności zarządu zdał sekretarz związku **p. dr. Silberbach.** Po udzieleniu zarządowi absolutorjum ustalono wkładki członkowskie wynoszące — zależnie od ilości członków stowarzyszenia — od **5 10 zł.** miesięcznie. — uchwalono wystosować **memorjał do rządu pp. posłów i senatorów w sprawie zaliczenia Stanisławowa,** liczącego dzisiaj około **60 tysięcy mieszkańców, do wyższej kategorji dodatku strefowego.**

Przy końcu zgromadzenia **dokonano wyborów** do zarządu, który natychmiast ukonstytuował się wybierając **prezesem** związku radcę województwa **p. Kochańskiego,** zastępcą tegoż naczelnika wydziału magistratu p. **dra Silberbacha,** sekretarzem dyrektora kancelarji województwa **p. Valisa,** skarbnikiem profesora gimnazjalnego p. **Isakiewicza** a zastępcą st. oficjanta pocztowego p. **Müllera.** Ponadto wszedł do wydziału em. inspektor kolej. p. **Staszyszyn.**

Morderstwo w Bednarowie.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Stanisławów, 2 maja.

Onegdaj w nocy dostali się złodzieje do zagrody Drohomireckich **w Bednarowie.** Obudzony ze snu — Jan Drohomirecki postanowił po krótkim namyśle ująć ich i w tym celu wybiegł z chaty na podwórze, gdzie **spostrzegł 2 uciekających osobników.** Puścił się więc za nimi w **pogoń** — w tej chwili jednak jeden z nich oddał — do Drohomireckiego strzały, z których jeden przeszył serce jego, kładąc Drohomireckiego **trupem na miejscu.** — Zawiadomiona natychmiast o wypadku Ekspozytura policyjno-śledcza w Stanisławowie, wysłała jednego z wywiadowców do Bednarowa wraz z **psem policyjnym, który poprowadził wywiadowcę do zagrody Mikołaja Aronina,** znanego w tutejszych okolicach bandyty.

Przy rewizji natrafiono na kompromitujące go ślady dokonanej zbrodni, wobec czego Aronina aresztowano i oddano władzom sądowym w Stanisławowie.

Brutalne skąpstwo spadkobierców cesarza Franciszka Józefa.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ogromną sensację budzi tu proces wytoczony przez **całą służbę** zmarłego podczas wojny cesarza Franciszka Józefa **przeciw spadkobiercom jego** a to córce arcyks. **Gizeli,** zięciowi **Leopoldowi Salwatorowi** (mężowi arcyksiężnej Walerji), wnuczce ks. **Windischgraetz, która nie chce płacić emerytur i rent służbie.** Rodzina ta odziedziczyła miljardowy majątek a zmarły cesarz Franciszek Józef i jego następca b. cesarz Karol przyznali tej służbie książęce zaopatrzenie. Tymczasem po zwaloryzowaniu ich emerytur **giną ci biedacy o-becnie z głodu** i pomimo wielokrotnych próśb nie uzyskali nic od spadkobierców i musieli na sądzie cywilnym upominać się o dotrzymanie zobowiązań. Proces ten świadczy fatalnie o poczuciu obowiązku i etyce cesarskiej rodziny Habsburskiej.

Okruchy.

ZAPYTANIE.

Choć mój pegaz śmiesznie fika,
gdy wycinam kalambury,
jednak z tego nie wynika,
żebym nie był dość ponury,
bo kapryśnie los rozdziela
dary, według mego zdania...
Jednemu dał dar wesela,
drugiemu rozweselania,
trzeciemu li dobre chęci.
Ten nie wskóra sztucznym gestem!
Czy mój śmiech Was jeszcze nęci?
Czy też **trzecim** tym... **sam jestem?**

Zeter.

Kurjer filmowy.

„SĄD BURZY“.
(Kino „Marysieńka“).

Życie nakłada często brzemię niepopełnionych win, które dźwigać musimy wbrew swej woli. Najlepsze chęci i dobra wola idąca w kierunku naprawy wyrządzonego czasem nawet bezwiednie zła, nie wykluczą fatalnego zbiegu okoliczności, który za jednym zamachem niweczy wszelkie zamiary.

Miłość macierzyńska stoi w tym dramacie na świetlanym piedestale i wytrzymuje ogniową próbę, skomplikowanych przeciwieństw przeznaczenia.

Dramat o niezwykle silnej strukturze psychologicznej, przez cały czas, nadzwyczaj zresztą zwartej akcji, trzyma uwagę widza na uwięzi.

Ponadto świetna 7 aktowa komedja p. t. **„Ojcowie wbrew woli“**, której bohaterami są czterej członkowie **„Klubu starych kawalerów“**, a która dosadnie zachęcić może każdego kawalera na sali, do adoptowania sierotki, zwłaszcza, jeśli w konsekwencji zaślubi później tak sympatyczną lady, jak to się dzieje na filmie.

Muzyka zastrejkowała pod koniec dwóch aktów, co wywołało tupanie i gwizdy na sali, a czego zaliczyć bynajmniej nie można do normalnego programu kinowego.

—xo xo—

Z Filatelistyki.

Lwów, 4 maja.

NOWOŚCI:

Francja na cześć nieśmiertelnego dra **Pasteura**, wydała obecnie nowy znaczek wartości franka 25 cent. Jest on barwy niebieskiej i odznacza się starannem wykonaniem.

Grenada otrzymała zmieniony znaczek wartości 1 sh. (szylinga). Barwa purpurowa z czarną.

Luksemburg wydał nowy znaczek pocztowy wartości 5 c. z podobizną w. księżnej Karoliny; pojawić się ma nowa serja rozmaitych wartości. Wykonania tej marki podjął się American Bank Note Co. w Nowym Jorku.

Persja zmianę rządu upamiętniła w ten sposób, że na dotychczasowych markach z portretem szacha, kazała nadrukować **herb perski z datą „1925“.**

Zmarły książę Monako Albert Honorjus urodzony w Paryżu w dniu 13 listopada 1848 roku, panował od roku 1889 w małym swym kraiku i wypełnił cały czas nader pożytecznem badaniem życia w głębinach mórz.

Zarząd poczty księstewka postanowił też przez wydanie całej serji **znaczków pocztowych** uczcić pamięć zmarłego księcia. Znaczki owe noszą na górnej listwie napis „POSTES“, a górne oba rogi wartość drobnemi cyframi. Dolna listwa opatrzona jest napisem: **„Principante de Monacco“** (księstwo Monako). Znaczek wartości 25 c. nosi popiersie księcia z twarzą ku lewej stronie zwróconą. Głowę jego zdobi czapka marynarska. Znaczki po 30 i 50 c. przedstawiają pałac, w którym mieści się Instytut dla wiedzy morskiej.

O podstawy domu rozbijają się fale morskie, a nad dolną listwą ze wspomnianym wyżej napisem drobne litery głoszą znaczenie pałacu słowami: **„Musee Oceanographique“**. Znaczki wartości po 1 i 2 fr przedstawiają widok Monte Carlo, zaś po 5 fr. pałac książęcy.

W ten sposób uczciło księstwo Monako pamięć księcia-podróżnika.

—ox xo—

Kurjer literacki.

Prof. Edward Taylor: Inflacja polska. Poznań, 1926, Pozn. Towarzystwo Przyjaciół Nauk, in 8-vo, stron 407. Znany ekonomista poznański, prof. Taylor, ogłosił dzieło o inflacji polskiej, które winno wzbudzić zainteresowanie w szerokich sferach publiczności. Daje on w niem na szeroką miarę zakrojoną teoretyczną analizę objawów inflacji w latach 1919—1923, jej skutków, oraz rozwoju programu naprawy waluty i jego realizacji. Oparta jest ona na szerokim materjale cyfrowym i faktycznym, ilustrującym nietylko objawy inflacji, lecz i jej skutki, szczególniej w zakresie zubożenia społeczeństwa i demoralizacji inflacyjnej, objawiającej się nie tylko z zakresie gospodarczym ale i politycznym. Nowe dzieło prof. Taylora obok swego niewątpliweg znaczenia naukowego przedstawia równocześnie wybitną aktualność dla chwili dzisiejszej i ułatwia orjentowanie się w obecnem położeniu walutowem Polski.

Ukazał się zeszyt kwietniowy miesięcznika „L'Est Européen“, poświęconego informowaniu społeczeństw zachodnich o Polsce i Wschodzie europejskim. Zeszyt zawiera między innemi: artykuły: St. Bangla „Uwagi na marginesie ostatniej sesji Ligi Narodów“; prof. J. Siemieńskiego „Elementy współczesne w ustroju dawnej Polski“; A. Stebelskiego „Problemat mniejszości pod kątem widzenia stosunków międzynarodowych“. Z. Dreszera „Nowe prądy wśród mniejszości ukraińskiej w Polsce“. St. Królikowskiego „Znaczenie umów weterynaryjnych w stosunkach gospodarczych między państwami Europy Środkowej i Wschodniej“; dr. L. Pączewskiego „Perspektywy rozwoju stosunków ekonomicznych z Persją“; przegląd polityczny (Polska, Litwa, Rosja), wyczerpujący przegląd ekonomiczny etc.

—o—

Kurjer lotniczy.

Lwów, 4 maja.

Cywilną Szkołę Pilotów w Łowicy pod Poznaniem ukończyło pierwszych 5 uczniów. Samodzielnie lata 40, pozostałych 14 ukończy szkołę w ciągu najbliższych 2 miesięcy. Szkoła ma za sobą **12.000 lotów**, odbytych w czasie 1.358 godz. 18 min. **bez żadnego wypadku**, rozporządza 15 płatowcami.

Miesięczna produkcja płatowców w Wytwórni „Samolot“ w Łowicy pod Poznaniem osiągnęła obecnie liczbę 25. Są to samoloty typu Hanriot H 28 i Hanriot H 19. „Samolot“ zatrudnia obecnie 600 pracowników, przyczem fabryka stale się rozrasta.

Niezwykłe lądowanie. W końcu zeszłego tygodnia, w czasie próby nowego silnika, w fabryce amerykańskiej samolotów w stanie Virginia podczas lotu kontrolnego **ułamało się** na wysokości 3,600 mtr. jedno **ramię śmigła.** Z powodu silnej wibracji, przednia część motoru uległa zmiażdżeniu i odłamkami cylindra obsypany został cały samolot. **Reszta motoru wyrwała się z kadłuba.** Pomimo to, **pilot** nie uszkodziwszy płatowca, **wylądował na lotnisku bez wypadku.** Silnik znaleziono w odległości 12 klm. od lotniska. Wypadek ten jest jeszcze jednym dowodem bezpieczeństwa komunikacji powietrznej.

Związek Lotników Polskich w ścisłej współpracy z L. O. P. P., organizuje **pierwszy w Polsce konkurs awjonetek** (płatowców sportowych) w październiku br. w Poznaniu. W konkursie, jako pierwszym, wezmą udział **tylko płatowce konstrukcji krajowej.**

Drugi kurs pilotażu, rozpocznie się w lipcu br. w cywilnej szkole pilotów w Łowicy.

Komitet Witkiewiczowski.

Lwów, 4. maja.

Łącznie z zainicjowaną w r. ub. pracą Powszechnego Uniwersytetu Regjonalnego im. St. Witkiewicza Z. P. N. S. P. na Podhalu — w dniu 8. marca r b. ukonstytuował się w Warszawie Komitet Witkiewiczowski pod przewodnictwem majora T. Korniłowicza. Program działalności Komitetu przewiduje: a) organizowanie stałych wykładów, poświęconych St. Witkiewiczowi, w Zakopanem, b) urządzenie wystaw obrazów St. Witkiewicza w Zakopanem i w Warszawie, c) podjęcie akcji w celu zrealizowania pełnego wydania dzieł drukowanych i rękopisów St. Witkiewicza, d) organizacja pracy oświatowej i wychowawczej (w szkole i poza szkołą) na Podhalu w duchu ideałów Stanisława Witkiewicza, e) praca nad podniesieniem etycznem i fachowem organizacyj zawodowych na Podhalu.

Komitet zwraca się z prośbą do wszystkich posiadaczy obrazów i rysunków Stanisława Witkiewicza, aby łaskawie zechcieli podać Komitetowi, jakie rzeczy posiadają, wymiary wysokość i długość,) (datę wykonania odnośnego rysunku lub obrazu, technikę i materjał), (papier czy płótno.)

Wszelkie zgłoszenia uprasza się kierować pod adresem Komitetu do Instytutu Oświaty i Kultury im. Staszica, Warszawa, Wspólna 23 m. 12.

—oo—

Kolonje naucz. w Helu i w Bukowinie.

Kraków, w maju.

Sekcja wycieczkowa krak. Ogniska naucz. urządza w lipcu i w sierpniu kolonje wypoczynkowe nad pełnem morzem w **Helu** i w Tatrach na **Bukowinie.**

Pokoje z całodziennem obfitem utrzymaniem w Helu około 7 zł. w Bukowinie około 6 zł.

W programie wiele bardzo pięknych wycieczek morskich i górskich.

Zadatek wraz z **wpisem** na jeden miesiąc wynosi **80 zł.**

Przyjęte mogą być również osoby z poza sfer nauczycielskich.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekcja wycieczk. krak. Ogniska naucz., Kraków, Rynek Gł. l. 29.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Ze świata.

+ **Zwłoki Ellen Key,** znakomitej powieściopisarki szwedzkiej, zmarłej przed kilku dniami, stosownie do jej życzenia **spalone** zostały 3 b. m. w Krematorjum w Oerebro, dokąd przywieziono je koleją w trumnie z Mielby, miejsca zgonu autorki.

+ **Ogromne upały w południowej Rosji.** Od kilku tygodni panują w Rosji południowej szczególnie na Krymie i w okolicach morza Kaspijskiego, **ogromne upały.** Skutkiem tych upałów, śniegi nagle topnieć zaczęły, i nastąpiły w wielu okolicach **powodzie** tak wielkie, iż rząd rosyjski widział się zniewolonym ogłosić odezwy uspokajające (?!).

+ **Uwolnienie mordercy Czaulewa.** Z Medjolanu donoszą: Po 4-dniowej rozprawie uwolniono Macedończyka Dymitra Stefanowa, który w roku z. w kawiarni medjolańskiej z polecenia macedońskiej organizacji narodowej **zastrzelił** Piotra **Czaulewa,** który przeszedł do komunistów. Stefanowa uwolniono z tego powodu, iż sąd przyjął, że **działał on w zupełnem zamąceniu umysłu,** i że złożył przysięgę, a w razie niedotrzymania jej byłby był zaryzykował własne życie. — Stefanowa natychmiast wypuszczono na wolność.

+ **Nowy Uniwersytet włoski dla cudzoziemców.** Z inicjatywy rządu włoskiego utworzony zostanie nowy Uniwersytet włoski w Perugii pod nazwą: „Król włoski Uniwersytet dla cudzoziemców“. Na Uniwersytet przyjęci zostaną studenci, którzy obznajomić się chcą z włoskim językiem, literaturą, sztuką i nauką, jakoteż z instytucjami politycznemi i naukowemi państwa włoskiego.

—oo—

OSŁABIENIE HANDLU SOWIECKO-NIEMIECKIEGO.

Lwów, 4 maja.

Rosja Sowiecka zakupiła w Niemczech w pierwszem półroczu 1925/26 r. gospodarczego towarów na sumę 159,27 milj. marek, z czego na pierwszy kwartał (od 1/X. 1925 r. do 1/I. 19926 r.) wydała 141,63 milj. marek, czyli na drugi kwartał pozostaje suma bardzo znikoma.

Rząd sowiecki wydał polecenie berlińskiemu przedstawicielstwu handlowemu, aby poczynił nowe zakupy w innych krajach.

—oo—

Przed wybuchem strajku generalnego w Angiji.

Przyczyną zatarg górników z właścicielami kopalń węglowych.

Londyn, 3. 5. (PAT). Nie można dziś jeszcze przewidzieć napewno, **czy strajk powszechny wybuchnie we wtorek rano. Nadzieje na złagodzenie kryzysu zdają się być mało uzasadnione.**

Przygotowania w celu zapobieżenia skutkom ewentualnego strajku postępują naprzód. Ustalono **normy maksymalnego zużycia węgla, gazu i elektryczności.** Oddziały wojskowe zostały odkomenderowane do zagłębi węglowych.

Jakkolwiek część opinji publicznej w Anglji współczuje z górnikami, nie mniej jednak **strajk nie będzie w Anglji popularny.**

Prasa konserwatywna usprawiedliwia po części zarówno stanowisko górników, jak i stanowisko właścicieli kopalń, występuje jednakże energicznie przeciw strajkowi powszechnemu, nazywając go „**szantażem, mającym na celu zmuszenie płatnika podatkowego do podtrzymywania przemysłu, opierającego się na niezdrowych zasadach".**

Prasa liberalna wzywa społeczeństwo **do zachowania lojalności wobec rządu** dla przeciwdziałania skutkom strajku.

Labour Party, dotychczas doceniając bezstronność i gorliwość Baldwina w jego zabiegach, mających na celu zlikwidowanie konfliktu, **obecnie, od chwili zerwania rokowań, zwala całą winę na rząd.**

ROKOWANIA WĘGLOWE ZERWANE.

Londyn, 3. 5. (PAT.) Rokowania węglowe zostały **zerwane.** Wieczorem posiedzenie Rady Ministrów skończyło się o godz. 12.30 w nocy.

Minister spraw wewnętrznych po wyjściu z posiedzenia oświadczył dziennikarzom, że jakkolwiek rokowania wciąż jeszcze trwają, to jednak **kraj musi być przygotowany na ewentualność wybuchu strajku powszechnego w nocy z poniedziałku na wtorek.**

W związku z groźbą strajku otwarto biura rekrutujące **ochotników dla pełnienia pracy zamiast strajkujących** w najważniejszych instytucjach użyteczności publicznej.

ZATARG DRUKARZY Z REDAKTOREM.

Londyn, 3. 5. (PAT). Cały **personel drukarni „Daily Mail" odmówił wydrukowania artykułu** pod tytułem: **„Za króla i ojczyznę"**, przygotowanego do ogłoszenia w poniedziałek i **zażądał od redaktora dokonania** w tekście artykułu **odpowiednich zmian,** na co redaktor odpowiedział odmownie.

W związku z tem należy się liczyć z możliwością, iż w poniedziałek „Daily Mail" się nie ukaże.

Londyn, 3. 5. (PAT). Dzisiejszy dziennik „Daily Mail" nie ukazał się.

Miljon górników strajkuje.

Londyn, 3. 5. (PAT). W związku z zerwaniem rokowań **z** górnikami **rząd ogłosił komunikat, w którym zaznacza, iż rokowania będą mogły być podjęte dopiero po uprzedniem potępieniu przez radę generalną Tradeunionów aktu pogwałcenia wolności prasy oraz po natychmiastowem cofnięciu wezwania do strajku.** To stanowisko rządu spotkało się z protestem rady generalnej Tradeunionów.

Londyn, 3. 5. (PAT). Nigdzie w kraju **spokój nie został naruszony. Strajkują górnicy w liczbie jednego miljona.** Nagłe zerwanie rokowań wywołało w kraju rozgoryczenie. **Strajk powszechny objąłby — prócz górników — półtora miljona robotników transportowych i zawodów pokrewnych.** Do biur rekrutacji ochotników zgłaszają się tysiące osób.

CHURCHIL W OPRESJI.

Londyn, 3. 5. (PAT.) W chwili, gdy **Churchil opuszczał Downingstreet tłum otoczył go przyjmując agresywną postawę,** co skłoniło ministra do ukrycia się w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych.

Ukraińska bojówka polityczna przed sądem lwowskim.

Lwów, 4. maja.

W czerwcu rozpocznie się rozprawa przeciw ukraińskiej organizacji politycznej, która **w celach sabotażowych** dokonała wiele rabunków, szczególnie w urzędach państwowych. Na ławie oskarżonych zasiądzie **12 podsądnych.** Do rozprawy powołano przeszło **100 świadków.** Skarb Państwa z powodu rabunków, dokonanych przez oskarżonych ponieść miał stratę **na pół miljona zł.** Rozprawa rozpisaną zostanie na kilkanaście dni.

Kronika telegraficzna.

Rzym, 3. 5. (PAT.) Wczoraj rozpoczęły się tu **międzynarodowe konkursy hipiczne.**

Rzym, 3. 5. (PAT.) Rada ministrów postanowiła powołać do życia nowe **ministerstwo** a mianowicie **ministerstwo korporacji.**

Bruksela, 3. 5. (PAT.) **Ks. Napoleon zmarł dziś rano.**

—oo—

Śledztwo w sprawie krwawych 1-majowych wydarzeń warszawskich.

Śp. Grudziński padł z rąk bojówki PPS. Pogrzeby ofiar.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 maja.

Śledztwo w sprawie **krwawych zajść z 1 maja** prowadzi w tempie przyśpieszonem 3 sędziów śledczych, którzy dążą do ustalenia, **kto ponosi winę oddania strzałów,** jakie padły podczas zamieszek.

Osoby, którym udowodnioną będzie ta wina, zostaną pociągnięte do **odpowiedzialności** sądowej. W aresztach pozostaje jeszcze **15 osób,** notowanych jako komunistów, które policja oskarża o oddanie strzałów.

Jak stwierdzono, **wśród zabitych znajdują się: 3 komuniści, 1 członek P. P. S. i ajent policji, ś. p. Grudziński.** Komisarz policji p. **Szemborski** ustalił, że ś. p. Grudziński zabity **został strzałem, który padł ze strony bojówki P. P. S., jadącej autem oznaczonem nrem 17.119.** Wobec tego rozpoczęto poszukiwania za tem autem.

Pogrzeb ś. p. Grudzińskiego odbędzie się w środę, w sposób uroczysty, przy obecności reprezentantów władz administracyjnych, sądowych i policyjnych. Natomiast **pogrzeby zabitych socjalistów i komunistów odbędą się pocichu nocną porą,** celem uniknięcia okazji do ewentualnych demonstracji i ekscesów.

Ranny komunista **Nadel** zmarł nad ranem. Stan innych rannych bez zmian.

Niepoprawny oszust udawał urzędnika Sądu apelacyjnego.

Lwów, 4. maja.

Policja lwowska aresztowała Henryka **Teichmana** wielokrotnie karanego oszusta za **nowe oszustwo b. sprytnie obmyślane.**

Zgłosił się on onegdaj w jednym z składów papieru i przedstawiwszy się jako urzędnik Sądu apelacyjnego we Lwowie nabrał towaru wartości 100 zł., oraz wziął **tytułem pożyczki** 5 zł. gotówką.

Teichman chcąc kupca upewnić co do swej osoby udał **że telefonuje do sądu;** czy zgadza się na podaną cenę — a po rzekomem otrzymaniu zadawalniającej odpowiedzi wziął towar i zbiegł.

Policja idąc za wskazówkami kupca **aresztowała niepoprawnego oszusta** i osadziła w aresztach policyjnych. Teichman przyznał się do winy.

—oo—

202 kilometrów koleją elektryczną w przeciągu 52 minut.

Berlin. (Tel. wł.).

Niemieckie ministerstwo komunikacji przystępuje do budowy podziemnej elektrycznej kolei pośpiesznej z **Berlina do Lipska.** Podwójny tor kolei pod powierzchnią ziemi biec będzie w głębokości 15 metrów w linji prostej — wobec czego pociągi będą mogły rozwinąć bardzo wielką szybkość. Przypuszczają, że przebycie odległości **202 klm.** z Berlina do Lipska trwać będzie **52 minuty.**

—oo—

Wszędzie teatry bankrutują.

Budapeszt, w kwietniu.

Miejska operetka w Budapeszcie zostanie wkrótce zamkniętą. Szereg fascynujących sztuk musiało zejść z repertuaru z **powodu braku widzów.** Przygotowana niedawno z wielkim nakładem kosztów operetka p. t. **„Księżniczka cyrku"** została odwołana.

Dyrektor teatru już się postarał o koncesję na **kino** i z końcem sezonu przystępuje do adaptacji sali. Kino będzie urządzone na sposób berliński, t. zn. do programu wstawione będą skecze, hokusy-pokusy i t. p. rozryki.

Nawet operetka nie może się utrzymać. Klątwa nad dorożkarzami przenosi się na teatr. Tempora mutantur et nos mutamur in illis?

—oo—

O pomieszczenie Muzeum Narodowego.

Kraków, 4. maja.

Komitet Muzeum narodowego rozpatruje obecnie **projekty pomieszczenia zbiorów muzealnych w gmachu poszpitalnym na Wawelu,** względnie **w nowo wybudowanym pawilonie muzealnym.**

Prezydjum miasta oświadcza się za projektem pierwszym, podnosząc, że **przebudowę gmachu poszpitalnego będzie można prowadzić stopniowo w miarę rozporządzalnych funduszów i pomieszczać zbiory** w odrestaurowanych częściach. Natomiast **budowa oddzielnego pawilonu wymagałaby zebrania olbrzymich kwot,** przyczem pomieszczenia zbiorów nie byłby rozwiązany w całości, gdyż **pawilon mógłby pomieścić tylko część zabytków. Decyzję powźmie komitet Muzeum,** a ostateczne rozstrzygnięcie będzie należało **do prezydenta Rzeczypospolitej,** gdyż gmach poszpitalny na Wawelu jako jeden z gmachów reprezentacyjnych jest pod zarządem kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej.

Scena i ekran.

Premjera opery Pucciniego „Turandot".

W operze „La Scala" w Medjolanie wystawiono po raz pierwszy operę Pucciniego **„Turandot".** Powodzenie było olbrzymie. Puccini wykończył przed śmiercią tylko 3 akty tej opery — a czwarty akt skomponował podług pozostałych fragmentów Franco Alfons. Na premjerę tę przybył specjalnie z Rzymu Mussolini. Dyrygował Toscanini. Publiczność przyjęła operę owacyjnie. Za pokój płacono w dniu premjery po kilkaset lirów a za lożę — nie u ażjoterów, lecz w kasie teatralnej — do 3.500 lirów. Na premjerze jawili się dyrektorowie przedstawicieli największych teatrów niemal z całego świata.

Kongres aktorów z całego świata odbędzie się w Berlinie od 23 do 26 czerwca br. Weźmie w nim udział Austrja, Węgry, Jugosławia, Rosja, Holandja, Anglja, Belgja, Francja, Norwegja, Dania, Szwecja, Ameryka i Japonja.

Między innemi znajduje się na porządku dziennym Kongresu stworzenie teatru światowego, występy gościnne zespołów zagranicą i zorganizowanie międzynarodowego stowarzyszenia aktorów.

KRONIKA.

MAJ
4
WTOREK

Dziś: rzym.-kat. Florjana, gr.- kat. Wtor. Woskr.

Jutro: rzym.-kat. Piusa V. pap., gr.-kat. Salomei.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek 4 bm. „Żądza“.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 4 bm. „Orłow“, gośc. występ Heleny Miłowskiej.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Wtorek o 7·30 Ładna historja“ kom. Fleursa i Caillavetta.
Środa o 7·30 „Ładna historja“.
Czwartek o 7·30 „Ładna historja“.
Piątek o 7·30 „Ładna historja“.

—oo—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Dorożka Nr. 13“.
Chimera: „Jedwab i Łachmany“.
Kopernik: „Uwiedziona Uwodzicielka“.
Marysieńka: „Sąd burzy“ i „Ojciec wbrew woli“.
Palace. „Oj kobietki... kobietki“ „Jazda dalej“.
Lew: „Kultura ciała“ 10 aktów.

—oo—

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). Wystawa W. Weissa. Wyczółkowskiego S. Pieniążka M. Wodzickiej (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

— **W Teatrze Małym** codziennie graną będzie przemiła, „**Ładna historja**“ Fleursa i Caillavetta, gorąco przyjęta przez publiczność, która nie szczędzi oklasków przy otwartej kurtynie doskonałym wykonawcom ról głównych a wszczególności pp. Łozińskiej, Sieniawskiej, Balcerzakowi i Nawrockiemu. „Ładna historja“ wkrótce ustąpi miejsca nowej premjerze, z której próby już się zaczęły.

— **Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 4 maja 1926 r. o godz. 18-tej w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: p. St. **Klimek** wykład p. t.: „Z badań nad antropologją Asustralji“. Goście mile widziani.

— **Niebywała sensacja sportowa.** Artyści Teatru Małego we Lwowie urządzają 9 bm. godz. 11 przed południem na boisku 19 p.p. na Cytadeli „Match footbalowy“. Zawody te budzą wielkie zainteresowanie w świecie sportowym, gdyż po raz pierwszy odbędą się rozgrywki piłkarskie **artystek przeciwko artystom** Teatru Małego. Drużyny wystąpią w składach, które podamy później. W czasie matchu odbędzie się również koncert muzyki wojsk. 19. p.p. Szczegóły w afiszach.

— **Program Kasyna i Koła lit. art. na bieżący tydzień:** We czwartek 6. bm. o godz. 20 prelekcja Marji Dunin Kozickiej p. t. „Złota Brama“ (maj 1920 — październik 1921). W piątek 7 bm. o godz. 19.30 wykład prof. dra Ludwika Ehrlicha p.t. Konstytucja marcowa — Bilans doświadczeń i zagadnienie zmian. Zagał Dr. Antoni Dziędzielewicz, prezes Związku Adwokat. Pol. W sobotę 8 bm. o godz. 20 koncert poświęcony twórczości G. Pucciniego.

— **Walne Zgromadzenie poszkodowanych właścicieli polic. asek. zagranicznych.** Celem powzięcia ostatecznych rezolucji w sprawie zwaloryzowania pretensji wynikłych z polic asekuracyjnych towarzystw zagranicznych, Tow. urzędników kasowo-zalicz. wzywa wszystkich właścicieli polic asekuracyjnych jakoteż właścicieli którzy takowe złożyli jako podkład na pobrane w swojem czasie zaliczki w rozmaitych Towarzystwach i Bankach do wzięcia udziału w zgromadzeniu które odbędzie się dnia 9 bm. o 10 rano we Lwowie ul. Batorego 3. w małej sali rozpraw sądu karnego-

— **Zwinięcie agencji pocztowej.** Z dn. 30 kwietnia 1926 zwija się czasowo agencję pocztową Jawora n/Stryj. pow. Turka n/Str. a okręg jej doręczeń przydziela się do zamiejscowego okręgu urzędu pocztowego Turka n/Stryjem.

— **Egzamin dojrzałości eksternistek seminaryjnych.** Dyrekcja I. państwowego Seminarjum nauczycielskiego żeńskiego im. Adama Asnyka we Lwowie (ul. Sakramentek 7) podaje do wiadomości, że egzamin dojrzałości eksternistek rozpocznie się częścią pisemną dnia 19 maja 1926 o godzinie 4-tej popołudniu.

— **Kurs modniarstwa.** Izba handlowa i przemysłowa rozpoczyna 10. bm. dwumiesięczny kurs modniarstwa. — Wpisy i bliższe informacje w Oddziele techniczno-przemysłowym Izby ul. Bourlarda 5. II. p. od godz. 9 — 2.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że...

wszystkie „strachajły“, które drżały przed 1 Maja, rozpuszczając pogłoski, że będzie się „coś“ dziać, radośnie się rozczarowały, bo dzień ten minął w całej Polsce na ogół bardzo spokojnie.

— — — — — — — —

zmąciły go tylko wypadki w Warszawie, gdzie przyszło do krwawego starcia między komunistami a członkami P. P. S. Raz jeszcze okazało się, że u nas niema podatnego gruntu dla haseł komunistycznych, pomimo szalonych sum, jakie na to łoży nasz wschodni sąsiad. Polska jest, mimo wszystko, zdrowym narodem, jej najszersze warstwy wiedzą co to są czerwone obiecanki, a ponadto głęboko, szczerze przywiązane są do ziemi, do tradycji, do wolności. I to jest faktem najbardziej nas pocieszającym, rękojmią jaśniejszej naszej przyszłości. Umiemy cenić tę wolność, umiemy być jednolici w razie niebezpieczeństwa. Da Bóg, nauczymy się jeszcze być takimi w pracy pokojowej ,w ciężkim dniu dzisiejszym, w tem nieustannem dźwiganiu się ku dobrobytowi. Stać nas naprawdę na to — tylko zechciejmy!

rrr.

—oo—

— **Wycieczka nad polskie morze.** Lwowskie koło mandolinistów „**Hejnał**“ urządza dnia 2 lipca br. specjalnym pociągiem **wielką wycieczkę krajoznawczą** trwającą 18 dni, z zatrzymaniami w Krakowie, Wieliczce, Częstochowie, Poznaniu, Gnieźnie, Toruniu, Bydgoszczy, Gdyni, Helu a z powrotem w Warszawie. Bliższych informacji udziela sekretarjat Koła mandolinistów „Hejnał“ co wtorku i czwartku między godziną 6 a 9 wieczorem w lokalu Lwów ul. Na Bajki 27 parter drzwi na prawo.

— **Jubileusz Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu.** Jak donoszą ze sfer akademickich w roku bieżącym przypada jubileusz 60-cio letniego istnienia Towarzystwa samopomocowego „Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie“. Wyłoniony Komitet, z przewodniczącym p. Tadeuszem Drwęskim na czele, czyni wszelkie starania, by uroczystość ta wypadła okazale i imponująco.

—oo—

Wznowienie komunikacji powietrznej z Wiedniem.

Lwów, 4 maja.

W wyniku zawarcia **konwencji lotniczej między Polską a Czechosłowacją** Polska Linja Lotn. z dn. 1. maja uruchamia **linję komunikacji powietrznej między Warszawą a Wiedniem.**

Samoloty będą startowały z Warszawy (Cywilny port lotniczy przy ul. Topolowej) codziennie za wyjątkiem niedziel o godz. 8.3 z rana i przybywać do Krakowa o godz. 11.15, z Krakowa zaś o godz. 12.00 z przybyciem do Wiednia o godz. 15,00. Z Wiednia do Warszawy samoloty odlatywać będą o godz. 8.30 i przybywać do Krakowa o godz. 11.30, poczem odlatywać z Krakowa o godz. 12.30 i przybywać do Warszawy o godz. 15.00. **Odlot ze Lwowa 8 godz. przylot do Krakowa 11 godz. przylot do Wiednia jak z Warszawy.** Pasażerowie powietrzni nie potrzebują wiz tranzytowych czechosłowackich. W najbliższych miesiącach **samoloty** Polskiej Linji Lotniczej odbywające drogę między Krakowem a Wiedniem 3 razy w tygodniu **zatrzymywać się będą w Bernie.**

—::—

Bilety ulgowe i bezpłatne do Teatru Małego

wydaje

Prenumeratorom miesięcznym i kwartalnym

Administracja „Kurjera Lw.“ codziennie od godz. 2—4.

— **Odznaczenie lwowskich komisarzy.** Wczoraj po mszy św. na placu Marjackim p. wojewoda **Garapich** dekorował za zasługi położone w służbie policyjnej, trzech komisarzy, a to: nadkomisarza **Parylewicza,** nadkomisarza **Złotowskiego** i komisarza **Klusa.** Wszyscy trzej odznaczeni zostali **Złotym Krzyżem zasługi.**

— **Stawki na wizy węgierskie** wynoszą obecnie: wiza zwykła 220 tysięcy kor. węg. (około 3.— dol.); wiza tranzytowa — 150.000 kor. węgierskich (około 2.— dol.) Izba handlowa polsko-węgierska w Warszawie, za zwrotem porta dla członków i za minimalnemi opłatami dla niecziłonków. załatwia wszelkie sprawy wizowe.

— **Lwowskie Tow. Dziennikarzy polskich** komunikuje, iż posiedzenie komitetu obywatelskiego dla ułożenia programu **rocznicy 40-letniego zgonu Jana Dobrzańskiego,** dyrektora teatru, znanego publicysty i dziennikarza oraz pjoniera idei sokolej, odbędzie się w środę, 5 b. m., o godz. 5 po poł., w sali Kasyna i Koła lit. - art.

—oo—

Tragiczna śmierć 7-letniego chłopaka.

Lwów, 4 maja.

W niedzielę popołudniu 7-letni **Józef Wols,** syn dozorcy domu (Żółkiewska 157) wybrał się nad staw Kisielki (Rakowskiego) na połów głowaczy. W pewnym momencie chłopak ześlizgnął się z nasypu i **wpadł do wody.** Na krzyk przypatrującego się temu drugiego chłopca A. Rubina, zbiegli się przechodnie i rzucili się na ratunek tonącemu. — Wszelkie **wysiłki były bezskuteczne.** Po półgodzinie wydobyto tylko **zwłoki.** Dzielnicowy lekarz dr. Litwinowicz po stwierdzeniu śmierci, polecił odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej. Policja wdrożyła dochodzenia.

—oo—

LEKKOMYŚLNA DZIEWCZYNA OGRABIONA PRZEZ AMANTA“.

Lwów, 4 maja.

Onegdaj wieczorem do przechodzącej ul. Leona Sapiehy panny N. Sz. (ul. Okólskiego), przystąpił jakiś osobnik i przedstawiwszy się jako urzędnik kolejowy, wszczął z nią rozmowę i zwabił ją do parku Kościuszki. Gdy usiedli na ławce osobnik ów nagle rzucił się na pannę Sz. i **usiłował ją zniewolić.** Zniewaecka zaatakowana poczęła się rozpaczliwie bronić. W czasie szamotania się osobnik ów wyrwał jej torebkę, zawierającą 20 zł. w gotówce, zegarek wart. 30 zł., oraz przybory toaletowe, poczem zbiegł.

Obrabowana dziewczyna udała się natychmiast do komisarjatu policyjnego, gdzie doniosła o calem zdarzeniu. Zarządzony za nim pościg pozostał na razie bez skutku.

—oo—

Co się stało w mieście ?

— **Samobójstwo.** Michał **Doroczak,** lat 47, lakiernik (Źródlana 2), powiesił się we własnem mieszkaniu. Dzielnicowy lekarz dr. Litwinowicz, po stwierdzeniu śmierci, polecił zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej. — Powód samobójstwa nieznany.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Maks Gotfried, fryzjer (Zielona 38) idąc wczoraj gankiem I. piętra, niezabezpieczonym barjerą — przez nieostrożność **spadł na podwórze.** Lekarz pogotowia stwierdził dotkliwe obrażenia wewnętrzne.

— **Harce rozwydrzonego cyklisty.** Plac przed Uniwer. i ul. Mickiewicza jest terenem wyścigów licznie tam gromadzących się rowerzystów. Jeden z takich właśnie fanatyków tego sportu, wpadł wczoraj na 16 letnią S. **Weinstock,** uczenicę gim. i dotkliwie ją potłukł na całem ciele. Ofiarę rozwydrzonego „sportowca“ odwieziono karetką pogotowia w stanie nieprzytomnym do domu. Sprawca zbiegł.

— **Chcieli się bawić w mechaników.** Dwóch uczniów gimnazjalnych Kamiński Tadeusz lat 14, i Sawka Franciszek, również lat 14, znaleźli na błoniach **niewystrzelone łuski i ślepe naboje,** koło których zaczęli tak umiejętnie majstrować aż nastąpiła eksplozja i doznali poparzenia drugiego stopnia na twarzy i rękach. Karetka pogotowia odstawiła niefortunnych „mechaników“ w pielęsze domowej opieki.

— **Podczas uroczystej** mszy św. na placu Marajckim w czasie wczorajszego obchodu 3 maja, zemdlało 5 osób. We wszystkich wypadkach interwenjowało ze skutkiem pogotowie ratunkowe.

— **Kradzieże i włamania.** Kazimierz **Maj,** tercjan szkoły im. Marji Konopnickiej (Zielona 10) doniósł policji o **włamaniu do kancelarji** dyrektora tej szkoły. — Bronisława Sacharzynowa Kwiecińska artystka (Murarska 66), doniosła policji, że dnia 1 b. m. będąc w Poznaniu, poleciła dorożkarzowi nr. 12 nadać kufer do Lwowa. Po przyjeździe do Lwowa, donosząca stwierdziła brak w kufrze **garderoby wartości 600 zł.** Ekspozytura P. P. we Lwowie, przekazała doniesienie to policji poznańskiej — Do sklepu Dionizego **Zbiechowskiego** (Dunin Borkowskich 8) włamali się nieznani złodzieje i skradli różne przedmioty wartości 200 złotych.

—oo—

AWANTURNICZY RZEŹNIK.

Lwów, 4 maja.

Wczoraj o godzinie 23, Tomasz **Pelta,** rzeźnika (Żółkiewska 119) — wszczął obok młyna Akselbrada awanturę z nieznanymi mężczyznami. Zauważy to patrolujący posterunkowy Wilkoszyński, zbliżył się więc, chcąc zajście to zlikwidować. W tej chwili rzucił się na niego awanturniczy rzeźnik i **uderzył go** jakiemś tępem narzędziem **tak** silnie w głowę, że posterunkowy ogłuszony **runą na ziemię.** Pelta począł uciekać. Posterunkowy powróciwszy do przytomności **puścił** się za nim w pogoń i **dopadł** go w ul. Karaickiej. Wywiązała się **bójka,** w czasie której postesrunkowy prawie, że w obronie własnego życia, **dobył rewolweru i dwukrotnie strzelił.** Oba strzały chybiły. Zaalarmowani strzałami inni posterunkowi pospieszyli koledze z pomocą. Z trudem zdołano Piela ubezwładnić i odprowadzić do komisarjatu.

Kurjer ekonomiczny.

Bank Polski w drugiej dekadzie kwietnia br.

Druga dekada była pod względem walutowym dla Banku Polskiego pomyślna. **Zapas walut i dewiz wzrósł** z 42,6 do 45,8milj. zł., a zobowiązania walutowe zmniejszyły się z 60, 8 do 60,5milj. zł. W ten sposób nadwyżka zobowiązań walutowych nad zapasem walutowym zmniejszyła się w ciągu drugiej dekady do 14,7 milj. zł. Odejmując tę kwotę od zapasu złota, który wzrósł w międzyczasie z 134.1 do 134,2 milj. zł., otrzymujemy t. zw. **pokrycie złote obiegu w sumie 119,5 milj. zł.** Stanowi ono **33,9 m % obiegu biletów bankowych**, które w drugiej dekadzie zmalał z 373,3 do 371,5 milj. zł. Jeżeli chodzi o działalność kredytową, to nastąpiło w II-ej dekadzie kwietnia, pewne jej osłabienie: suma wykorzystanych kredytów dyskontowych zmniejszyła się z 298.9 do 295,4 milj. zł., pożyczki, zabezpieczone papierami wartościowemi zmalały z 32,5 do 26,3 mil. zł. Wznowiono w marcu **operacje reportowe** przyniosły zwyżkę sumy udzielonych z tego tytułu zaliczek z 21 do 21,6 milj. zł.

*** Przedstawicielstwo.** Jedna z wielkich firm budapeszteńskich zwróciła się do Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej o zarekomendowanie jej Domu handlowego, dobrze wprowadzonego **w interesach handlu delikatesów.** Firmy i członkowie Izby którzy chcieliby to przedstawicielstwo otrzymać, zechcą zgłosić swe oferty do Izby w Warszawie.

*** Eksport drzewa.** Konjunktura na rynku węgierskim dla eksportu drzewa surowego i obrobionego jest obecnie **nadzwyczajnie korzystna.** Producenci i esporterzy polscy winni się bliżej zainteresować węgierskim rynkiem drzewnym, na którym daje się odczuwać wielkie zapotrzebowanie **na towar pierwszorzędny.**

*** Tatarak.** Jedna z poważniejszych firm węgierskich poszukuje eksporterów polskich, mogących dostarczyć większych ilości **trzciny tatarakowej do rabłt koszykarskich.** Zgłoszenia przyjmuje Biuro Izby Handlowej Polsko - Węgierskiej w Warszawie.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa (480). Godz. 18.00. Odczyt p. Janowskiego: „Handel, komunikacja i morze polskie".

Berlin (504). Godz. 19.30. „Rigoletto", opera Verdiego.

Frankfurt (470). Godz. 20.15. „Wiedeńska krew", operetka Straussa. —

Hamburg (392.5). Godz. 20.00. „Domek trzech dziewcząt", operetka według melodji Schuberta.

Wiedeń (531). Godz. 19.00. Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej.

Kondenzatory Straight Line Frequency, regul. precyz. niepotrzebna, równe odstępy stacji na skali, do nabycia w firmie „Kinofot", Lwów, ul. Trzeciego Maja 11 A.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

—o—

ULGI CELNE DLA MASZYN I APARATÓW.

Maszyny i aparaty, niewyrabiane w kraju, a stanowiące część składową nowoinstalowanych kompletnych urządzeń oddziałów zakładów przemysłowych, korzystają (po uznaniu ich za takowe przez ministra skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu) ze **zniżki celnej w wysokości 20 prc.** Ulgi te będą stosowane w okresie **od maja do 31 lipca r. b.**

—o—

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja z rana zwyżkowa, zaś od południa zniżkowa. Dolary do wieczora spadły o 10 — 12 punktów.

Dolary ameryk. 10.40 — 10.42; dolary kanad. 10.30 — 10.32; kor. czeskie 0.26 i jedna czwarta — 0.26 i pół; leje 0.03 i pół — 0.03 i trzy czwarte; franki franc. 0.31 — 0.31 i pół; franki szwajc. 1.72 — 1.76; funty szterl. 46.00 — 47.00.

Złoto: 20 kor. 40 — 41.00; 20 frk. 37 — 37.50; 20 mrk. 45 — 45.50; 10 rubli 54.00 — 54.50.

Srebro: kor. austr. 0.74 — 0.76; 5 kor. austr. 3.90 — 4.10; flor. 1.95 — 2.05; ruble 3.20 — 3.30; kopiejki za rubel 1.60 — 1.65.

KURJER SPORTOWY.

ŻNIWO SPORTOWE.

W trzech pierwszych dniach maja **sport lwowski** święcił **obfite żniwo.** Takiej ilości imprez sportowych dawno nie było we Lwowie. Przytem nie można się było skarżyć na brak urozmaicenia.

Piłka nożna przyniosła „tradycyjne" spotkanie Czarnych z Pogonią, pozatem w lekkiej atletyce oprócz pożądanych przez nas zawodów na bieżni (urządziła je Pogoń) odbył się jeden niepożądany stanowczo bieg na przełaj.

W poniedziałek znowu piłka nożna i sztafeta olimpijska na kiepskiej bieżni Cytadeli. Prócz tego piłka ręczna. Mniej więcej — to wszystko.

POGOŃ - CZARNI 2:1 (1:1).

Tradycyjny mecz: gracze i publiczność w usposobieniu nerwowem. Czarni, po kilku próbach atakowania pod wiatr, zdecydowali się na **defenzywę.** Linja pomocy, szczególnie boczni pomocnicy, ograniczali się do obrony — zupełnie nie wspierając ataku. Ten zaś siłą rzeczy pozostawiony sam sobie **porwał nici wspólnej myśli kombinacyjnej** i grał stosunkowo „dziko". Natomiast **obrona Czarnych była opoką,** na której załamywały się często, — lecz powolne ataki Pogoni. Przeciwnie, ataki Czarnych kończyły się na dobrej **obronie** bramki Pogoni przez Lachowicza, mającego dużo szczęścia, lub na piłkach, wysłanych niecelnie.

Syntetyczny obraz gry nie byłby kompletny, gdyby nie dodało się uwagi, że chociaż Pogoń była lepszą w polu — **wynik meczu powinien być remisowy.** Najwyższy czas zrozumieć bezmyślność powiedzenia, że „lepsza drużyna w polu powinna wygrać". Oprócz walorów technicznych — ambicja i serce do gry decydują o wyniku: dlatego też sprawiedliwą byłaby nierozegrana. Szczególnie, że **bramka zwycięska padła z rzutu karnego,** podyktowanego za rękę Kmicińskiego na linji pola karnego. **Decyzja** sędziego p. Zawitkowskiego o rzucie karnym, opierająca się na twierdzeniu, że „korpus gracza (Kmicińskiego) był poza polem karnem, ale ręka była na polu karnem" **stała w jaskrawej sprzeczności z przepisami,** które postanawiają, że w razie wątpliwości w momentach ważnych meczów decydujących nie powinno się zbyt pochopnie przyznawać rzut karny.

Bramkę **dla Czarnych** strzelił w 32 min. **Sawka — zrewanżował się** w 40 min. **Kuchar** po przejechaniu Kmicińskiego.

Bacz wykonał **rzut karny** w 30 min. drugiej połowy — decydując o zwycięstwie Pogoni. **Czarni nie wykorzystali kilku,** tak zwanych **pewnych pozycyj.** Atak Pogoni mało strzelał, Drapała na bramce zaś miał kilka efektownych momentów. W szeregach Pogoni ujrzeliśmy dwóch nowych graczy: Hibel na prawem skrzydle jest dobrym nabytkiem, Hanke (znów w Pogoni) nie zasłużył na owacje pewnej ilości widzów dzięki swojej celowej metodzie faulowania.

U Czarnych na pomocy nowi Konopasek i Hewak grali ambitnie, szczególnie ambicja Hewaka godna jest uznania, lecz zrozumiała nerwowość mu szkodziła. Witkowski dobry. Rogów 2:1 dla Czarnych. — Sędziował p. Zawitkowski.

HASMONEA - TEAM SPARTA I LECHJA 5:1 (2:1).

Czarni III - Pogoń III 4:1.

Pogoń II - Czarni II 3:2. Wynik niesprawiedliwy dzięki kiepskiemu sędziowaniu p. Byka.

6 P. LOTN. - 19 PP. OL 7:2 (2:1).

Bardzo ładna gra lotników, którzy strzelili 7 bramek mimo obecności Drapały na bramce 19 pp. O. Lwowa.

TEAM A - TEAM B 4:2 (2:1).

Powaga LZOPN-u została naruszona — a publiczność, mówiąc pospolicie, „nabrana". **dzięki karygodnemu wyjazdowi Hasmonei do Stryja.** Wskutek tego do dyspozycji kapitana związkowego Müllera stanęły **Teamy mocno zdekompletowane.** Jak wybrać reprezentację — oto dylemat. Narazie przewidujemy następujący skład reprezentacji Lwowa: **bramka: Lachowicz** (Pogoń); **obrona: Kmiciński** (Czarni) i vacat; **pomoc: Hanke** (P), **Witkowski** (C), **Fichtel** (P): **atak: mir. Wójcik** (C), **Bacz** (P), **Kuchar** (P), **Chmielowski** (C) i **vacat.**

Kandydatem na lewe skrzydło jest **Sawka** (Czarni) lub dr. **Garbień** (P) — bo „prawdziwe skrzydła" są niemożliwie słabe. Z tych, których widzieliśmy, Murawiec (Sparta) był słabszy od Wronki (Czarni). Co do obrońcy — to kandydatura Giebartowskiego stała się mocno problematyczna wskutek jego słabej gry. **Pozostają: Redler** (Hasmonea), **Olearczyk** (Pogoń) i **Hawling** (Czarni). —

Pozatem mecz Teamów wykazał naocznie ogólny **spadek formy u elity lwowskich piłkarzy.** Młodzi gracze dorównywali im w zupełności, z nich zaś wybijał się **Kaszyński** (obecnie Pogoń) swojemi strzałami.

BUDAPESZT - KRAKÓW 4:3 (3:1).

Bramki dla Krakowa zdobywa Kałuża (2) i Reyman z karnego. — Zwycięstwo Budapesztu wywalczone z trudem.

SZTAFETA OLIMPIJSKA NA CYTADELI.

Na Cytadeli przed zawodami w piłkę nożną odbył się **bieg sztafetowy 100×200×400×800 mtr.** (sztafeta olimpijska) organizowany przez 19 pp. OL. w dniu święta narodowego. **Pierwsze miejsce** zdobyła **drużyna Czarnych** w składzie: Pawłowski, Steckow, Postępski i Kawa. **Czas 3 min. 46 sek.** — jak na kiepską bieżnię Cytadeli zupełnie dobry. **Drugie miejsce** zajęła **drużyna 6 pp. lotniczego** w czasie 4 min. 01.6 sek.

Czarni mają wszelkie dane poprawić zeszłoroczny rekord w tej sztafecie na zawodach o puhar LZOPN-u.

Zwycięscy otrzymali **nagrody honorowe** z rąk **gen. Sikorskiego.**

DOROCZNY BIEG NA PRZEŁAJ DOK VI.

Doroczny bieg na przełaj DOK VI 3 klm., przy udziale 34 zawodników przyniósł **zwycięstwo Jura (Pogoń)** w **12 min. 6 sek. przed Sawarynem** (Pogoń) 12 min. 10.9 sek. Trzeci **Bernaś** (AZS). 4) **Gawenda** (AZS), 5) **Boski** (AZS), 6) **Wawczak,** 7) **Puk** 8) **Stanulewicz.**

PIŁKA RĘCZNA.

Pogoń—Czarni I 2:1 (0:2).

Lechja—Czarni II 10:0. Lechja—Hasmonea 0:0, Dror—Hasmonea 1:0, Lechja—Czarni 2:1. Czarni—Dror 2:0.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Wtorek 4 maja 1926.

ŻĄDZA

Dramat w 3-ch aktach (12 odsłonach) Eugenjusza O'Neilla.

Przekład Kazimierza Bukowskiego.

OSOBY:

Efraim Cabot, właśc. farmy — Sosnowski
Abbie, jego żona — Barwińska
Eben, Szymon, Piotr — jego synowie — Żytecki, Bielecki, Czaki
Muzykant — Koczyrkiewicz
Szeryf — Lewicki
Stary farmer — Przystawski
Mężczyzna I. — Relski
Mężczyzna II. — Czaszka
Dziewczyna I. — Grzębska
Dziewczyna II. — Hakowska
Kobieta — Cehakówna

Kobiety, dziewczęta, farmerzy z okolicznych farm. Rzecz dzieje się współcześnie. — Reżyser: Edward Żytecki.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7·30.

Wtorek 4 maja 1926.

Gościnny występ Heleny Miłowskiej.

ORŁOW

Operetka w 3-ch aktach Ernesta Marischki i Brunona Granichstaedtena. — Muzyka Brunona Granichstaedtena. Przekład Juljana Tuwima.

OSOBY:

Nadja Nadjakowska — Miłowska
John Walsh, fabrykant samochodów — Bojanowski
Jolly Jefferson, spólnik — Tatrzański
Harry, Fred — przyjaciele Walsha — Szmidt, Stanek
Redbrock, reporter — Hilsenrath
Escabonier, impresario — Bykowski
Brown, detektyw — Cirin
Stepanow, urzęd. polic. — Szymański
John, służący Walsha — Fried
Jessie, pokojówka Nadji — Żelichowska
Bileter — Kowalski
Partner — Faliszewski
Honter, majster fabrycz. — Kopczyński
Dolly Markanks, urzędn. w fabryce Walsha — Rapacka
Aleksander Doroszyński mechanik — Kuligowski

Reżyser: Filip Kuligowski.

—oo—

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19, pod zarz. Z Kiełbusiewicza.